Nr. 255. Sroda, 9 Listopada 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od dnia 29 października do dnia 4 listopada b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Zaraza płucna: w Lustawicach (powiat Brzesko). Świerzb: w Swiętem, (pow. Jarosław). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza racic: w Kleszczowie (pow. Kraków), w Stanach (powiat Nisko). Zaraza płucna: w Gnojniku, (pow. Brzesko) w Zastawiu, (pow. Kraków), w Partynie, Rzemieniu, Chrząstowie, Dąbrówce ad Kawęczyn, Woli wadowskiej i Giełdzie ad Zgórsko, (pow. Mielec) w Grabiu (pow. Wieliczka). Zaraza wąglikowa: w Skrzyńce (pow. Dąbrowa). Nosacizna i tylczak: w Sierszy, (pow. Chrzanów), w Brzozowie, (pow. Przemyślany), w Porębie wielkiej, (pow. Biała), w Tyśmienicy, (pow. Tłumacz). Świerzb u koni: w Susznie (pow. Kamionka).

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie 4 listopada 1881.

Dnia 8 listopada 1881 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XLVII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 125. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 26go października 1881 o przydzieleniu gmin Popowice i Pleszowice do okręgu miejsko-delegowanego sądu powiatowego w Przemyślu w Galicyi.

Nr. 126. Rozporządzenie ministerstwa handlu i skarbu z 7 listopada 1881 o przedłużeniu prowizorycznej konwencyi handlowej z Turcyą z dnia 20 stycznia 1879 roku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 listopada.

Zanim jeszcze prasa zdołała wyzyskać niedokładne i nieautoryzowane sprawozdanie z posiedzenia komisyi budżetowej węgierskiej delegacyi mianowicie z odpowiedzi szefa sekcyi Kallaya na różne interpelacye o sprawach zagranicznych, wystąpiła *Wiener Abendpost* ze sprostowaniem, którego celem jest tylko usunięcie wszelkiego nawet pozoru dwuznaczności lub chwiejności w stosunkach monarchii austryacko-węgierskiej z sąsiadami. Właściwie żadna z odpowiedzi na interpelacyę nie zawierała takiego pozoru, ale znajdowało się kilka ustępów, które na pierwszy rzut oka wzbudzały obawę, że zostaną tendencyjnie przedstawione i że nawet nadają się do takiego przedstawienia. Po tem sprostowaniu można już stanowczo powiedzieć, że według oświadczeń rządowych stosunki zagranicznej polityki pod każdym względem dają rękojmię trwałego pokoju. Jeżeli już przed rokiem br. Haymerle zaznaczyć mógł znokomite polepszenie się sytuacyi europejskiej w ogóle, to dziś po dwóch zjazdach monarszych z dodatnio objawionemi celami pokojowemi, nawet najlękliwsi nie mogą znaleźć podstawy do stawiania ponurych horoskopów.

To, co hr. Andrassy powiedział o Włochach, może się wydawać przykrem, zwłaszcza w tej chwili, w kilka dni po podróży króla włoskiego do Wiednia, ale wyrozumiała opinia publiczna na półwyspie apenińskim nie znajdzie tam nic takiego, coby rzucać mogło cień na świeżo wznowiony stosunek Włoch do Austryi. Hr. Andrassy powiedział tylko, że Włosi własnemi interesami skazani są na utrzymywanie najlepszych stosunków z Austryą, bo w razie wojny zwycięztwo i klęska zarówno wstrząsłyby podstawami państwa na niekorzyść obecnego porządku dynastycznego, politycznego i społecznego. Włosi mogą zaprzeczyć temu przypuszczeniu, bo w przewidywaniach główną rolę grają indywidualne zapatrywania, ale tego pewnie nie zaprzeczą, że, jak cały świat, hołdują polityce realnej a nie sentymentalnej, że w nadawaniu kierunku polityce zewnętrznej kierują się własnemi interesami a nie przemijającemi względami. Włosi więcej niż Niemcy hołdują polityce realnej, czego dowiedli w historyi swojego zjednoczenia narodowego, gdy przyjmowali poparcie tak samo chętnie od Niemiec jak od Francyi i z wdzięczności za r. 1859 nie dali się w roku 1870 wyprowadzić w pole walki. Król Wiktor Emanuel pozostał w roku 1870 zizolowany z swojemi sympatyami francuskiemi, bo były one wyrazem polityki sentymentalnej, a Włosi nie chcieli słyszeć o niej, lecz tylko o dalszem prowadzeniu polityki realnej. Hr. Andrassy zatem nie chciał pewnie ani wyzywać ani podrażnić Włoch, jeżeli zbliżenie się do Austryi tłómaczyć każe interesami i pobudkami egoistycznemi.

Najwięcej stanowczemi i pocieszającemi są oświadczenia rządowe o stosunku monarchii austryacko-węgierskiej do małych państw półwyspu bałkańskiego, a szczególnie do Serbii i Rumunii. Jak się z oświadczeń tych okazuje nastąpił wreszcie stanowczy przewrót w opinii nietylko kół rządowych w Belgradzie i Bukareszcie, lecz także i ludności samej. Rumuni zawsze uznawali, że dla nich naturalnem i wskazanem jest oparcie się o Austro-Węgry, ale obawa, że zwycięzka Rossya nie uszanuje ich niepodległości w razie gdyby się zupełnie odstrychnęli od Wschodu, wstrzymywała ich od wyjawienia tego przekonania. Natomiast Serbia bardzo długo z pełną świadomością manifestowała niechęć do Austryi i trzeba było dopiero dać w Belgradzie uczuć wpływ austryacko-węgierski, żeby Risticzowski szowinizm ustąpił na rzecz polityki odmiennej, wskazanej Serbii tak samo interesami materyalnemi jak Rumunii. Ta zmiana na Wschodzie, wypływająca z naturalnej grawitacyi politycznej, jest niezaprzeczonym a świetnym wyrazem wzrostu powagi monarchii tam, gdzie bądź co bądź mimo wszelkich zapewnień pokojowych najwięcej znaleźć można materyału do zawikłań i starć niebezpiecznych.

Galicya po spisie ludności.

III.

Z kolei następuje tablica o języku towarzyskim. Zapisało się ogółem z polskim językiem towarzyskim 3,053.634 mieszkańców (51·530 prc. całej ludności), z ruskim językiem 2,550.909 (43·047 prc.), z niemieckim językiem 318.248 (5·370 prc.), z innemi językami 3.113 (0·053 prc.). W ośmiu powiatach (Chrzanów, Dąbrowa, Kraków, Limanowa, Nisko, Pilzno, Tarnobrzeg i Wadowice) ani jeden mieszkaniec nie podał ruskiego języka jako towarzyskiego. W kilku powiatach liczba mieszkańców z ruskim językiem towarzyskim nie dochodzi nawet do 100, mianowicie w powiatach Biała (3), Brzesko (7), Kolbuszowa (19), Mielec (9), Myślenice (1), Wieliczka (25). Nie ma zaś ani jednego powiatu w Galicyi bez mieszkańców z polskim lub niemieckim językiem towarzyskim. Liczba mieszkańców z polskim językiem towarzyskiem nigdzie nie spada poniżej 1000, a nie dosięga 10.000 tylko w następujących powiatach: Bóbrka (9812), Bohorodczany (1859), Dolina (7024), Horodenka (7180), Kałusz (8052), Krosno (3586), Nadwórna (2420), Sniatyn (7612), Staremiasto (2764), Turka (1384) i Żydaczów (6882). We Lwowie zapisało się 90.132 mieszkańców (88·785 prc.) z polskim językiem towarzyskim, 3.600 (3·546 prc.) z ruskim, 7.323 (7·214 prc.) z niemieckim a 462 (0·455 prc.) z innym językiem towarzyskim; w Krakowie 52.833 (93·651 prc.) z polskim, 19 (0·033 prc.) z ruskim, 3.377 (5·986 prc.) z niemieckim, a 186 (0·330 prc.) z innym językiem towarzyskim.

Osobna tablica podaje porządek powiatów według procentu ludności używającej pewnego języka towarzyskiego. Rezultat jest następujący:

LISTY PARYSKIE

CX.

Ukłony dla karawanów i promenady na cmentarzach. Zawiedzione oczekiwania. Cześć ofiarom poświęcenia się dla ubogich. Szczególna odpowiedź. Podatek od dobroczynności. Niewdzięczność za dobre chęci. Zwiedzenia wzajemne zastawów w Lombardzie. Dwie nowości w Odeonie. Dwa świetne wznowienia. Jubileusz artysty dramatycznego.

Nie ma Paryżanina nawet w obecnej epoce pozytywizmu, bezwyznaniowości, librpenseryi, antiklerykalizmu i wszystkich innych modnych odcieni udanego lub istotnego lekceważenia wszystkiego, co dla jego ojców było święte — któryby widząc przechodzący karawan z trumną, nie zdjął kapelusza albo czapki, czy idąc piechotą czy jadąc we wspaniałym powozie albo skromnym fiakrze lub na omnibusie; kobiety nie mające zwyczaju kłaniać się kapeluszami, czynią na piersiach znak krzyża świętego. Kto przez całe życie z góry był traktowany przez swoich współrodaków, albo nawet z pogardą omijany, może być pewnym, że po śmierci zwłokom jego na śmiertelnym wozie ukłonią się wszyscy, którzy go spotkają.

Nie jest to bynajmniej, zwłaszcza w obecnych czasach, dowodem uszanowania dla idei śmierci ciała a nowego życia duszy, tylko skutkiem dawno zakorzenionego zwyczaju z owej epoki, kiedy każdy chrześcianin na widok martwych zwłok swego bliźniego nie wstydził się głośno wymówić: „wieczny odpoczynek racz mu dać Panie". Dziś mało komu przyjdzie na myśl to pobożne życzenie, ale każdy od dziecinnych lat do tego przyzwyczajony, bezmyślnie zdejmuje kapelusz albo czapkę, bo wszyscy koło niego tak samo czynią i doprawdy nie dziwiłbym się, gdyby woźnica, czarno ubrany i w stosowanym kapeluszu siedząc na koźle karawanu, myślał, że to jemu przechodnie się kłaniają.

Równie upowszechnionym jest zwyczajem odwiedzanie cmentarzy, nietyle w dzień zaduszny jak w przeddzień, na Wszystkich Świętych, dlatego że w tym dniu biura, szkoły, warsztaty i po większej części sklepy są zamknięte, a zatem wszystko co żyje, ma dzień wolny. Ale i tu myliłby się, ktoby przypisywał te spacery po cmentarzach rzeczywiście pobożnej myśli o zmarłych krewnych i przyjaciołach; jest to także tylko odwieczny zwyczaj, tak powszechnie przyjęty i zachowywany jak powinszowania i podarki na Nowy Rok, albo strojenie się w maski i kostiumy w ostatnie dni karnawału.

Co rok dzienniki podają nazajutrz liczbę osób, które zwiedziły ten lub ów cmentarz, bo w tym celu urządzona jest przy wnijściach mniej więcej ścisła kontrola. W tym roku okazało się, że liczba „pobożnych" zwiedzających cmentarze była w przecięciu o pół większą niż przeszłego roku; na cmentarzu Père Lachaise naprzykład, w zeszłym roku naliczono nieco więcej niż 100.000 gości, w tym roku zaś było ich przeszło 150.000 i w tym stosunku na wszystkich innych cmentarzach.

Ale myliłby się najzupełniej, ktoby ten przyrost przypisywał jakimkolwiek moralnym lub uczuciowym przyczynom; był to tylko skutek prostej ciekawości, chciwości silnych wrażeń, itp., powszechnie bowiem sądzono i zapowiadano nawet, że pewne skrajne stronnictwo postanowiło wystąpić z imponującemi manifestacyami, naturalnie nie bez czerwonych chorągwi i innych tego rodzaju symbolów, przy grobach przywódców i uczestników komuny, poległych na barykadach w maju 1871 r. lub rozstrzelanych skutkiem wyroków sądu wojennego w Wersalu. Zapowiedzi te nie sprawdziły się, zapewne dzięki środkom policyjnym, przedsięwziętym przy wejściu i w okolicach cmentarzy, a może też skutkiem braku zgody co do indywiduów, którym chciano oddać ten rodzaj pośmiertnego hołdu, godny ich działalności za życia, i owa połowa *in plus* zwiedzających cmentarze odeszła niezadowolona, pocieszając się tem przynajmniej, że przez cały dzień słońce jasno świeciło, chociaż listopad nie abdykował z praw swoich i zimno nie żartem dało się uczuwać.

Przez chwilę amatorowie manifestacyi spodziewali się czegoś interesującego spostrzegłszy z daleka kilkunastu pompierów, niosących olbrzymią koronę z nieśmiertelników. Ale była to bardzo spokojna i godna uszanowania manifestacya. Delegowani straży ogniowej paryskiej złożyli ten pamiątkowy wieniec na mogile Havarda, topornika tej straży, który znalazł zgon przy pożarze wielkich magazynów *du Printemps* w dniu 9go marca b. r.

Przy tej sposobności miło mi zanotować tu, bo mi się to tak nadzwyczajnie rzadko zdarza, chwalebne postanowienie władzy wprowadzone już w wykonanie kosztem miasta. Na przedstawienie pułkownika Paris, dowódcy całej straży ogniowej paryskiej, umieszczono we wszystkich koszarach tej straży tablice marmurowe z wypisanemi nazwiskami strażaków, którzy znaleźli śmierć wśród pożaru, bo to jest pole chwały dla skromnych ale pełnych zasługi pracowników. W ciągu pięćdziesięciu lat istnienia nowej straży z organizacyą wojskową już ośmnastu jej członków życiem opłaciło swoje poświęcenie się w chwilach niebezpieczeństwa. Imiona ich będą odtąd wymieniane przy każdym apelu w koszarach, a za każdem z nich sierżant służbowy odpowiadać będzie: Poległ wśród pożaru! przy czem obecni strażacy będą prezentować broń z odkrytemi głowami.

Kilka dni temu pochowano właśnie kaprala tej straży Huberta Thiebaut, który wprawdzie w późnym już wieku umarł spokojnie na łóżku, ale niezliczone prawie razy narażał się na śmierć nieledwie niechybną wśród strasznych pożarów. W jednym takim wypadku człowiek ten ocalił od śmierci trzy kobiety omdlałe wśród dymu, niosąc je kolejno na barkach i z tym ciężarem skacząc z narażeniem się na złamanie karku na niższe piętro. Kiedy już trzecią ofiarę, w ten prawie niepojęty sposób złożył w bezpiecznem miejscu, wśród wyrazów uwielbienia wszystkich otaczających go, obecny między innymi generał Galifet zapytał go:

— Co też myślałeś mój zuchu, ryzykując się po trzy razy na ten skok szalenie niebezpieczny?

— O ocaleniu tych biedaczek — odpowiedział Thiebaut.

Te wyrazy szczytnie streszczają wszystkie obowiązki straży ogniowej, bo żeby nie zachwiać się wśród niebezpieczeństwa ludzie ci muszą jedynie myśleć o swojej misyi poświęcenia się dla drugich, potrzebują zupełnie zapomnieć o sobie a myśleć o ratowaniu zagrożonych niebezpieczeństwem.

Z tego tytułu należy się wdzięczność pułkownikowi Paris za danie inicyatywy rozporządzeniu, które zapewni nieśmiertelność zasłudze życiem opłaconej. Forma ta zresztą nie jest nową; pomysł jej pochodzi od Napoleona I, z rozkazu którego do dziś i zape

1. Język polski. W trzynastu powiatach (Brzesko, Limanowa, Pilzno, Myślenice, Dąbrowa, Kraków, Tarnobrzeg, Bochnia, Wadowice, Chrzanów, Ropczyce, Nisko i Wieliczka) przeszło 99 prc. (od 99·977 do 99·012 prc.) ludności zapisało się z polskim językiem towarzyskim; przeszło 90 prc. wynosi ludność używająca polskiego języka towarzyskiego w siedmiu powiatach (Żywiec, Rzeszów, Mielec, Nowy Targ, Łańcut, Tarnów i Jasło); przeszło 80 prc. w sześciu powiatach (Brzozów, Kolbuszowa, Biała, Nowy Sącz, Krosno i Grybów); przeszło 70 prc. w dwóch powiatach (Jarosław i Gorlice). Teraz spada procent naraz poniżej 50 i wynosi przeszło 40 prc. w trzech powiatach (Sanok, Przemyśl i Lwów); przeszło 30 prc. w jedenastu powiatach (Sambor, Mościska, Skałat, Trembowla, Cieszanów, Podhajce, Buczacz, Rudki, Złoczów, Gródek i Sokal); przeszło 20 prc. w trzynastu powiatach (Kamionka, Brzeżany, Tarnopol, Zbaraż, Czortków, Borszczów, Stanisławów, Tłumacz, Zaleszczyki, Husiatyn, Jaworów, Lisko i Przemyślany); przeszło 10 prc. w jedenastu powiatach (Rohatyn, Dobromil, Brody, Bóbrka, Rawa, Żółkiew, Stryj, Drohobycz, Kałusz, Sniatyn i Żydaczów); niżej 10 prc. (9·333 do 2·477 prc.) w ośmiu powiatach (Horodenka, Kołomyja, Dolina, Staremiasto, Kossów, Nadwórna, Bohorodczany i Turka).

2. Język ruski. Najwyższy (89·926) procent ludności używającej ruskiego języka towarzyskiego wykazał powiat Turczański. Przeszło 80 prc. wykazało nadto jeszcze 6 powiatów (Staremiasto, Kałusz, Nadwórna, Kossów, Bohorodczany i Horodenka). Nie będziemy dalej wymieniali powiatów z osobna, gdyż z wyjątkiem kilku powiatów wykazujących wyższy procent ludności z niemieckim językiem towarzyskim można przyjąć za regułę, że porządek procentowy powiatów co do języka ruskiego odpowiada porządkowi co do języka polskiego w odwrotnym kierunku. Zapisujemy więc tylko ogólne cyfry. Przeszło 70 prc. ludności z ruskim językiem towarzyskim wykazało 16 powiatów; przeszło 60 prc. taka sama liczba powiatów; przeszło 50 prc. 6 powiatów, przeszło 40 prc. jeden (lwowski) powiat; przeszło 20 prc dwa; przeszło 10 prc. trzy; przeszło 9 prc. dwa; przeszło 3 prc. także dwa powiaty. Ośm powiatów, jak wyżej powiedzieliśmy, nie wykazało żadnego mieszkańca z ruskim językiem towarzyskim, a 11 powiatów w zachodniej części kraju wykazało tylko ułamkowy procent 0·675—0.001 prc.

3. Język niemiecki. Największy procent (wyżej 10 prc.) ludności używającej niemieckiego języka jako towarzyskiego wykazało 14 powiatów, mianowicie: Kołomyja 18·512, Brody 18·166, Drohobycz 17·039, Biała 16·030, Dolina 14·679, Bohorodczany 14·100, Nadwórna 13·268, Kossów 12·409, Tarnopol 12·033, Żydaczów 11·490, Rawa 11.303, Kolbuszowa 11·285, Stanisławów 11·258, Dobromil 11·244. Przeszło 9 proc. wykazało 5 powiatów (Śniatyn, Cieszanów, Horodenka, Bóbrka i Husiatyn), przeszło 8 proc. cztery powiaty (Żółkiew, Tarnów, Lwów, Czortków), przeszło 7 proc. dwa powiaty (Turka i Staremiasto), przeszło 6 proc. cztery powiaty (Buczacz, Stryj, Gródek i Przemyślany), od 5 - 1 proc. w stopniowem zniżaniu się liczby wykazało 23 powiatów, mianowicie: Złoczów, Rohatyn, Kałusz, Rudki, Tłumacz, Zbaraż, Kamionka, Zaleszczyki, Jaworów, Sambor, Brzeżany, Mielec, Łańcut, Sokal, Krosno, Przemyśl, Mościska, Lisko, Sanok, Skałat, Podhajce, Trembowla i Żywiec. Niżej 1 proc. (0·997—0·011 proc.) wykazały powiaty: Nowy Sącz, Nisko, Wieliczka, Rzeszów, Gorlice, Chrzanów, Wadowice, Borszczów, Tarnobrzeg, Kraków, Jarosław, Brzozów, Dąbrowa, Bochnia, Jasło, Myślenice, Ropczyce, Limanowa, Pilzno, Grybów, Brzesko i Nowy Targ.

Na tem kończymy, gdyż reszta dat podanych w tablicach krajowego biura statystycznego, jakkolwiek stanowi bardzo cenny materyał dla administracyi, nie zdołałaby zająć uwagi czytelników w takim stopniu, jak powyższe szczegóły. Zresztą zapewne nie długo czekać będziemy na wyczerpujące umiejętne opracowanie całego materyału przez krajowe biuro statystyczne i centralną komisyę statystyczną w Wiedniu.

Delegacye do spraw wspólnych.

(*II posiedzenie delegacyi austryackiej.*)

† **Wiedeń**, 7 listopada. (*Korresp. Gaz. Lw.*) Prezes p. Ant. Schmerling zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 25. Delegaci niebardzo licznie się zebrali; nasi są w komplecie. Na ławie rządowej wszyscy wymienieni w sprawozdaniu z pierwszego posiedzenia członkowie i reprezentanci rządu wspólnego.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu z posiedzenia pierwszego, Zgromadzenie przystępuje do porządku dziennego.

Idą nasamprzód obrady nad etatem najwyższej wspólnej Izby obrachunkowej. Komisya budżetowa wnosi, aby przyzwolono wydatki w sumie 125.400 złr., t. j. dla zaokrąglenia o 4 złr. mniej od preliminarza rządowego, dochody w sumie 364 złr. zgodnie z preliminarzem rządowym. Wnioski te bez dyskusyi przyjęto.

Następują obrady nad etatem ministerstwa wspólnego skarbu. Komisya budżetowa wnosi: wydatki na kierownictwo centralne, kasę centralną i wydział obrachunków wy 171.990 złr., czyli dla zaokrąglenia o 9 złr. mniej od preliminarza rządowego; dochody 571 złr. zgodnie z preliminarzem rządowym; wydatki na emerytury 1,754.050 złr., dochody tej rubryki 1509 złr., obie liczby zgodnie z preliminarzem rządowym. Wnioski te również bez dyskusyi przyjęto.

Idzie nakoniec etat ministerstwa spraw zagranicznych. Sprawozdawca komisyi budżetowej del. Plener zaopatrzył sprawozdanie swe uwagami wstępnemi, w których, streszczając nasamprzód *Księgę czerwoną*, zaznacza co do sporu o rozgraniczenie między Turcyą a Czarnogórą, że załatwiono już co do granicy od Adryatyku do jeziora pod Skodrą, natomiast granica na wschód od tegoż jeziora stanowi jeszcze przedmiot rokowań; co do sporu zaś o rozgraniczenie między Turcyą a Grecyą stwierdza, że rząd wspólny znajdował się tu w szczęśliwem położeniu, iż spotykał się z większą niż zwykle jednomyślnością mocarstw, i że usiłował radami swemi nakłonić rządy ateński i konstantynopolitański do wzajemnych ustępstw, tudzież że z załatwieniem tej sprawy zmniejsza się liczba kwestyj na Wschodzie, tak iż na najbliższe przynajmniej czasy na tem terytoryum spokój jest zapewniony; po czem przechodzi do wyjaśnień danych przez reprezentanta ministerstwa spraw zagranicznych w komisyi budżetowej. Nasamprzód o zjeździe gdańskim powiada: „Same uczestniczące w nim strony przedstawiają go jako wyraz konserwatywnych i pokojowych dążności Rossyi. Życzyć tylko wypada, aby te w interesie pokoju europejskiego na nowo nawiązane między Rossyą a Niemcami stosunki ściślejsze przystawały do ram stosunku panującego między Austryą a Niemcami". Wspomniawszy o niezałatwionych jeszcze kwestyach handlowo-politycznych i kwestyi połączenia tureckich dróg żelaznych z austro-węgierskiemi przez Serbię, powiada p. Plener dalej w swych uwagach: „W toku obrad komisyjnych zadano też panu reprezentantowi rządu pytanie o teraźniejszym stanie sprawy co do zburzenia bułgarskich twierdz naddunajskich, na co odpowiedział, że część fortyfikacyj zburzona, dalsze jednak rokowania są w zawieszeniu i nie możnaby ich właściwie podjąć przed wstąpieniem nowego ministra do ministerstwa spraw zagranicznych". Kończy zaś p. Plener uwagi swe słowami następującemi: „Komisya wyniosła w ogólności wrażenie, że c. k. rząd czyni usiłowania, aby dalszy rozwój rzeczy na Wschodzie zachować ile możności na torach pokojowych i w miarę sił swych ustalić i rozszerzyć nasze stanowisko handlowo-polityczne na Wschodzie".

Zapisali się do głosu w dyskusyi ogólnej del. bar. Hübner i Magg.

Del. br. Hübner: Nie mam zamiaru mówić o położeniu rzeczy w Europie. Mógłbym i musiałbym tylko powtórzyć com powiedział przed rokiem. *Księga czerwona* także nie daje mi powodu do dyskusyi; daje pogląd na trudności szczęśliwie i, spodziewajmy się, na długi czas usunięte. O dwu sprawach zaś milczy: o żegludze na Dunaju i o bałkańskich drogach żelaznych. Milczenie to bezwarunkowo pochwalam, bo to sprawy będące jeszcze w toku. Usta zaś męża, któryby sam był powołany odpowiadać na zapytania nasze, zamknęły się na zawsze. Z tych przeto względów powstrzymuję się od omawiania dziś spraw zagranicznych. Ale najstarszemu w tem zgromadzeniu dyplomacie, najstarszemu słudze JCMości niech będzie wolno wspomnieć kilkoma słowy uznania i podzięki o tak wcześnie ku powszechnemu ubolewaniu naszemu zgasłym ministrze domu cesarskiego i spraw zagranicznych bar. Haymerle. (*Brawo!*) Najważniejszą akcyą, która w czasie krótkiego urzędowania jego przeprowadzoną została, było wykonanie i po części zmiana postanowień traktatu berlińskiego o Grecyi. Sprawa ta przed rokiem była nagła i niebezpieczna, groźna nowym rozlewem krwi i może zaburzeniem pokoju europejskiego. Zażegnano niebezpieczeństwo, załatwiono kwestyę grecką w kilku miesiącach dzięki mądrości mocarstw, dzięki jednomyślności dworów cesarskich wiedeńskiego i berlińskiego. Oto nowy, wymowny dowód na stwierdzenie mojego aksyomatu: nie ma kwestyi wschodniej, jeśli jej nie chcą mocarstwa. Zadaniu uśmierzenia półwyspu bałkańskiego i innym obowiązkom poświęcał się bar. Haymerle wszystkiemi siłami umysłowemi i cielesnemi, aż siły fizyczne skołatał i wyczerpał. Umarł śmiercią nagłą i niespodzianą, ale umarł zasłużony dla cesarza i ojczyzny, dla zachowania pokoju europejskiego (*Brawo*).

Del. Magg, uznając stanowczość, z jaką Austrya występowała na zewnątrz za ministerstwa Haymerlego i zarazem jego otwartość, poczytuje mu za najpiękniejszy pomnik własne słowa jego w depeszy do ambasadora w Londynie, w której powiada, że rząd konstytucyjny chce i musi liczyć się nietylko z własnemi przekonaniami politycznemi, lecz i z objawioną wolą ciał parlamentarnych. Poczytując to ś. p. Haymerlemu za świadectwo bardzo właściwego sposobu myślenia, dopatruje się mowca w słowach uznania, które preopinant poświęcił nieboszczykowi, cierpkiej, acz mimowolnej krytyki takich rządów, które uważają za prawdziwą mądrość polityczną nie wyrażać żadnych przekonań politycznych, lecz pozostawiać to stronnictwom, ponad którem i stać mniemają. Mowca powołuje się na słowa ś. p. Haymerlego w tym także celu, aby od obecnego reprezentanta ministerstwa spraw zagranicznych wydobyć oświadczenie, ile jest prawdy w powtarzających się pogłoskach, że Austrya myśli pójść dalej na półwyspie Bałkańskim, do Macedonii, do morza Egejskiego, do Tesaloniki, a mianowicie oświadczenie w duchu życzeń ludności i ciał parlamentarnych, które sobie tego nie życzą. Nadto mowca krytykuje słowa odpowiedzi cesarskiej przy przyjęciu delegacyj, według których „stosunki monarchii z mocarstwami są wyborne", o tyle, że co do stosunków z Rumunią, Serbią i Bułgaryą dopatruje się pewnego stopniowania i różnicy zapatrywań między mocarstwami. Mowca kończy wyrazami zadowolenia z stosunków z Niemcami i z pobytu króla włoskiego w Wiedniu.

Reprezentant ministerstwa spr. zagr., naczelnik wydziału p. Kallay: Nie będę zapuszczał się w wywody polityczne, bo to wobec prowizorycznego kierownictwa ministerstwa spraw zagranicznych być nie może. Wypowiem jedną tylko uwagę. Szanowny preopinant mówił o różnicach zapatrywań mimo wybornych stosunków z mocarstwami. Na to odpowiadam, że mogą być w pewnych kwestyach różnice zapatrywań, które jednak nie wykluczają najlepszych w ogólności stosunków; owszem stosunki takie przyczyniają się do tem łatwiejszego usunięcia różnic w zapatrywaniach.

Sprawozdawca komisyi del. Plener poczytuje nieboszczykowi Haymerlemu za największą zasługę, że stanowczo oparł się propozycyi gabinetu angielskiego, co do sekwestracyi portu smyrneńskiego. Co do nieufności względem zamiarów Austryi na półwyspie Bałkańskim, o której mówił del. Magg, rząd zachowaniem swem powinien nieufność tę usunąć. Mowca jest przekonany, że nieufność jest niesłuszna, że szczególniej państewka półwyspu niesłusznie podejrzywają Austryą, jakoby im czemś zagrażała.

W rozprawie szczegółowej uchwalono bez dyskusyi pozycye następujące: na kierownictwo centralne wydatki 568.700 zł., z którą to pozycyą zaraz połączono kredyt dodatkowy 50.000 zł. na adaptacye w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych, tudzież kredyt dodatkowy 110.000 zł. na dalsze budowle w tymże gmachu i przy nim, dochody zaś 35.000 zł.; na fundusz dyspozycyjny 440.000 zł.; na wydatki dyplomatyczne 1,194.000 zł., dochody tejże rubryki 14.000 zł. wszystko zgodnie z preliminarzem rządowym.

Przy pozycyi wydatków na konsulaty, co do których komisya wnosi, aby uchwalono również niezmienione pozycye preliminarza rządowego, mianowicie: wydatki 715.000 zł., dochody 108.000 zł., zabiera głos del. Wiesenburg, aby zażądać wcześniejszej niż dotychczas publikacyi sprawozdań konsularnych. — Bez dalszej dyskusyi pozycyę tę przyjęto.

Nakoniec bez dyskusyi uchwalono wydatki na subwencyę dla „Lloyda austro-węgierskiego" 1,300.000 zł., dochody „Lloyda" 557.400 zł., zgodnie z preliminarzem rządowym, którą to pozycyą kończy się etat ministerstwa spraw zagranicznych.

Porządek dzienny wyczerpnięty.

Koniec posiedzenia o godzinie 1. — Następne nieoznaczone.

KORESPONDENCYE

Berlin, 5 listopada.

☐ Parlament niemiecki ma być zwołanym na dzień 17 t. m., w dzień przed urzędowem ogłoszeniem wyniku ostatnich wyborów ściślejszych. W czterech okręgach odbyły się już wczoraj wybory ściślejsze a

---

wne dopóki istnieć będzie armia francuska, przy apelu w koszarach gwardyi grenadyerów wymieniane jest najpierw nazwisko La Tour d'Auvergne, a sierżant służbowy odpowiada przy prezentowaniu broni: *Mort au champ d'honneur!*

Wymowną illustracyą obecnych stosunków społecznego życia paryskiego są dwa fakta prawie jednozgodne.

Trzy lata temu p. Ruel, bardzo majętny obywatel i kupiec w cyrkule de l'Hotel de Ville, otworzył w obszernym lokalu wynajętym przy ulicy de la Verrerie, N. 18 zakład dobroczynny pod nazwą *Pension alimentaire*, w którym biedni ludzie za kilka soldów mogli się pożywić, a w zimie i ogrzać, i od trzech lat przeszło 3000 ludzi dziennie korzystało z dobrodziejstw tego prawdziwie filantropijnego zakładu, wydając o pół mniej niż w jakiejkolwiek choćby najbrudniejszej garkuchni, bo fundator nietylko nie szukał najmniejszego nawet zarobku, ale owszem z własnej kieszeni opłacał najem lokalu, służby, sprzętów i naczyń, żeby wszelkie jadło i napoje mógł dawać po cenie kosztu. Zakład ten oddał niezmierne usługi biednym rodzinom cyrkułów Temple i Hotel de Ville.

P. Ruel najobojętniej przyjmował bezimienne listy a nawet artykuły w niektórych, nienajczystszych dziennikach, które mu zarzucały spekulacyę bądź na dochód pieniężny, bądź na wyrachowania w pewnych widokach popularność; równie obojętnie zamykał oczy na dość częste znikanie łyżek, widelców i szklanek, które natychmiast kazał zastępować innemi; walczyć szlachetnością przeciwko swoim potwarcom było dla niego nawet pewnym rodzajem przyjemności; ale nie czuł dość siły, aby znieść złą wolę i krzyczącą niesprawiedliwość administracyi municypalnej i w tych dniach biedacy przychodzący ogrzać się i posilić w jego zakładzie z podziwieniem i przerażeniem spostrzegli na murach jadalni następujące zawiadomienie:

„Otwierając mój zakład miałem na celu dostarczać za bardzo małą opłatą zdrowe i posilne jedzenie niezamożnym robotnikom i oficyalistom; aby dojść do tego celu chętnie przez trzy lata ponosiłem znaczne ofiary pieniężne. Nie zwracałem na to uwagi, że pewne osoby źle zawiadomione albo w złym zamiarze, zarzucały mi jakąś spekulacyę przy otwarciu tego zakładu; ale nie dość na tem, komisya podatkowa rady municypalnej przysłała mi zawiadomienie, że od dnia 1 stycznia 1881 winien jestem opłacać podatek patentowy jako restaurator. Nie mogę przyjąć tego rozporządzenia, nie ze względu pieniężnego, bo to o bardzo mało powiększyłoby wydatki, które chętnie z własnych funduszów ponoszę, ale dlatego, że to rozporządzenie uważam za niesprawiedliwość i złośliwą szykanę. Podatek patentowy należy się słusznie od kupca lub przemysłowca ciągnącego zyski ze swego procederu, ale mój zakład nie znajduje się w tym przypadku, ponieważ dla utrzymania go poświęcam rocznie 20 do 25 tysięcy franków. Dlatego, chociaż z żalem, zawiadamiam moich klientów, że zakład mój z dniem 1 stycznia 1882 r. zostanie zamknięty".

Opłata podatku patentowego wynosi tylko 800 fr. rocznie, jest to tyle co nic dla człowieka bogatego, który dwa razy tyle i więcej wydaje co miesiąc, żeby nieść pomoc ubogim, ale ta decyzya Rady municypalnej jest w całem znaczeniu potworną. Z dniem 1 stycznia, dzięki paryskim edylom, 3000 biednych ludzi straci sposobność posilenia się tanim kosztem; można przypuścić, żeby tego właśnie pragnęła Rada municypalna?

W okolicach zakładu wzburzenie jest wielkie między biedną ludnością, przygotowuje się wielki ruch petycyi, wymienione są pewne nazwiska członków Rady z oskarżeniami i groźbami, ale ci, co bliżej stykają się z urzędowemi źródłami, inaczej zupełnie całą tę sprawę tłómaczą.

Rada municypalna paryska chce sobie przywłaszczyć monopol zakładów dobroczynnych i w tym celu wszelkiemi środkami stara się zniechęcić prywatną dobroczynność; zdaje się to niepodobnem do prawdy, jest jednak prawdziwem. Niech połowa biedaków umrze z głodu, myślą sobie panowie municypalni, byli ci, co pozostaną, wiedzieli, że wszystko winni są wyłącznie Radzie miejskiej. Prócz tego w tym roku, za kilka dni, otwarte zostaną jak zwykle w zimie tak zwane Tanie kuchnie, *fourneaux économiques*, tym razem po raz pierwszy z całą służbą cywilną, po zupełnem usunięciu sióstr miłosierdzia, które dotąd zajmowały się w tych zakładach spiżarnią, kuchnią i rozdawaniem porcyj. Szanowna antyklerykalna Rada czuje, choć się do tego nie przyzna, że przy tej cywilnej obsłudze, która nie zaniedba żywić siebie i swoich z kościółka ubogich, kuchnie te nie dorównają dawnym i nie wytrzymają porównania z prawdziwie dobroczynnemi zakładami i dlatego przynajmniej konkurencyi zakładu p. Ruel postanowiła pozbyć się jak najprędzej.

Ze w ostatecznym rezultacie ludzie natem najwięcej stracą, to panów municypalnych nie obchodzi, ale kto wie, czy za tę obojętność nie przyjdzie im gorzko zapłacić.

Drugi fakt w niektórych punktach podobny jest powyższemu, ale zupełnie różny co do przyczyn.

(Dokończenie nastąpi.)

J. BOHDAN

w kilku innych nastąpiły dzisiaj. Wczorajsze wybory zakończyły się zwycięztwem kandydatów liberalnych, utracili wskutek tego zachowawcy i centrum po jednem krześle; ostatnie stronnictwo uległo w jednym z okręgów badeńskich, który po wielkich wysiłkach podczas ostatniej sesyi po raz pierwszy wybrał katolika konserwatyści daleko ważniejszą ponieśli klęskę, gdyż jeden z ich przywódzców, baron Marschall, prokurator badeński, w stolicy badeńskiej wyrugowanym został przez liberała. Winienem sprostować doniesienie, jakoby w Saksonii wybranym został pierwszy poseł socyalistyczny; podług urzędowego policzenia głosów winny bowiem i tam nastąpić wybory ściślejsze. W ogóle, na co zwracam uwagę, zdaje się, że z kandydatów stronnictwa przewrotu rzadko który odniesie zwycięztwo w ściślejszym wyborze, gdyż wszędzie wszystkie stronnictwa zawierają koalicyę, aby socyalistom zatamować wstęp do parlamentu. Z powodu nadzwyczajnie wielkiej liczby wyborów ściślejszych odbywają się wśród stronnictw, zkądinąd nawet wrogich sobie, dość otwarcie układy, aby zapewnić sobie jedno i drugie krzesło ustąpieniem z pola walki w innych okręgach; niektóre pisma narzekają na używanie tego środka „niemoralnego", lecz zgorszenie to jest udane tylko, ponieważ te same dzienniki dawniej w podobnem położeniu nie wahały się wcale zalecać takiej wymiany głosów.

Nic dziwnego, że ks. Bismarck bardzo niemile jest dotkniętym wynikiem wyborów, ale że pismo zostające na jego usługach, *Grenzbote*, wychodzące w Saksonii, śmie otwarcie grozić rządowi badeńskiemu i heskiemu za protegowanie kandydatów liberalnych, jest jednakowoż rzeczą zasługującą na większą uwagę. Dwutygodnik wspomniany cierpkie robi wyrzuty ministrom berlińskim, że pozwalali na to, iż nauczyciele agitowali za kandydatami liberalnymi, a jednemu dygnitarzowi heskiemu za to, iż miał oświadczyć pewnemu podwładnemu, że głosując na kandydata Bismarckowego, wystąpił przeciwko rządowi heskiemu. W Prusach agitowali urzędnicy otwarcie za kandydatami konserwatywnymi.

Dzienniki niektóre donoszą, iż ks. Bismarck miał oświadczyć w tych dniach pewnemu izraelicie, z którym miewa interesa handlowe, iż stanowczo potępia walkę przeciwko żydom, czy ona im wypowiedzianą jest z przyczyny wyznaniowej czy też plemiennej, i że nie pozwoli, aby prawa przysługujące im na mocy konstytucyi zostały ukrócone. Jeżeli żydzi z tych wyrażeń, które może nie ściśle są oddane, wyciągają wniosek, że kanclerz potępia zupełnie ruch antisemicki lub teraz wypiera go się, ponieważ przy wyborach antisemici nie odnieśli zwycięztwa, zostają może w błędzie. Walka toczy się głównie przeciwko rozwielmożnianiu się żydów na polu ekonomicznem a tej walki kanclerz nie potępił, są owszem dowody na to, że ją toleruje.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Trybunał ziemiański w Irlandyi.)

Według doniesień do dzienników angielskich usunięte zostały obawy rządu,ażeby nowe prawo ziemiańskie dla Irlandyi nie okazało się martwą literą. Doświadczenia najświeższe przekonały, że dzierżawcy i właściciele zgłaszają się tłumnie do nowego trybunału o unormowanie czynszów. Powstaje natomiast obawa w odwrotnym kierunku, a mianowicie wątpliwość, czy wobec nader licznych stron udających się do trybunału, będzie on kiedykolwiek w stanie załatwić te wszystkie wypadki sporne. Z każdym dniem, jak zapewniają, piętrzą się akta podań, praca sędziów zaczyna przybierać olbrzymie rozmiary. Jest tedy bardzo uzasadnione przewidywanie, że nowy trybunał ulegnie pod nawałem pracy i okaże się niedostatecznym. Z Dublinu donoszą, że przyczyną takiej masy zgłoszeń do sądu jest nagła zmiana frontu ligi irlandzkiej, czynnej potajemnie. Kierownicy stowarzyszenia mieli zmienić hasło dane ludowi i zamiast popierać pierwotną myśl odmawiania rat dzierżawców, ażeby jak najprędzej udawali się z podaniami do sądu ziemiańskiego Liga agraryjna spodziewa się w ten sposób stworzyć rządowi większy kłopot, niż przez dotychczasową taktykę. Do dnia 4 listopada zgłoszono do sądu 12.000 wypadków spornych, wobec zaś tej cyfry sąd jest już w samej rzeczy bezwładny. Zwolennicy ligi tryumfują przepowiadając, że gdy wszyscy dzierżawcy zechcą korzystać z nowej drogi prawnej, to na całą Irlandyę nie da sobie rady pięćdziesiąt trybunałów choćby przez 20 lat funkcyonowały. Mogą jednak doznać zawodu ligiści, gdyż rząd nie ograniczył ustanowienia cyfry trybunałów ziemiańskich.

Cyfrę zgłoszeń do sądu zapisują skrzętnie organa angielskie. W uzupełnieniu podają, że w jednym dniu 3 listopada wpłynęło 1500 podań o uregulowanie stosunków dzierżawnych, że popyt o formularze drukowane jest tak wielki, iż drukarnia rządowa nie jest w możności nastarczyć od razu żądanych formularzy. Z powyższego doniesienia wypływałoby, że prawdą jest zmiana taktyki ligi irlandzkiej i że rozpoczęła się agitacya w przeciwnym kierunku.

Pierwszą rozstrzygniętą przez sąd sprawą była kwestya zniżenia rat dzierżawnych niejakiemu Patrikow Mac Atvey z Castle Bloney. Czynsz jego dzierżawny wynosił dotyczas za 10 morgów gruntu rocznie 8 funtów szterl. i 16 szylingów, trybunał wydał wyrok, że odtąd przez lat 15 płacić ma za swoją dzierżawę po 6 funtów szterl. i 6 szylingów, a prócz tego połowę tylko podatków a drugą połowę właściciel. Kapela ustawiona przed zabudowaniem trybunału powitała ten wyrok odegraniem hymnu. *Freeman Journal* daje także wyraz swego zadowolenia z powodu powyższego wyroku, o którym wieść rozeszła się pomiędzy interesowanymi i zachęciła bardzo wielu do udania się na drogę prawa. Pomiędzy rzeczoznawcami zasiadającymi w komisyi, która oceniała wypadek powyższy, znajdują się także dzierżawcy dóbr brata Parnella.

(Dyskusya w sprawie Tunisu.)

Prawie zaraz po otwarciu poniedziałkowego posiedzenia francuskiej Izby deputowanych przystąpiono do dalszej dyskusyi nad interpelacyami deputowanych Amagata, Naqueta i Desroys w sprawie tunetańskiej. Po niefortunnem przemówieniu Amagata na posiedzeniu sobotniem, pierwszy głos otrzymał gambetysta Naquet. Mowca ten oświadcza, że gdy rząd uprzedził niektóre zarzuty i rozjaśnił pewne punkta, a mianowicie rolę przypisywaną Roustanowi na zgromadzeniach ludowych, dyskusya przeto zamyka się w ściślej ograniczonym zakresie. Mowca nie uznaje bezwarunkowej solidarności pomiędzy dawniejszą Izbą a obecną i zaprzecza zdaniu, jakoby Izba przyjęła na siebie odpowiedzialność, ponieważ zatwierdziła traktat zawarty w Bardo. Przy głosowaniu nad tym traktatem rząd nie powiedział, że myśli, jak niegdyś Guizot, iż obsadzenie Tunisu jest koniecznem; powinien był jednak powiedzieć wyraźnie, że idzie tu o stałe obsadzenie kosztem długiej wojny. Izba byłaby wtedy rozważyła, czy spodziewany rezultat odpowiada ofiarom jakich od kraju zażądać będzie trzeba. (*Brawo z lewicy*). Umiarkowana kwota przyznanego rządowi kredytu dowodzi, iż nie miano na myśli długiej wyprawy; dopiero po feryach wielkanocnych w układach rządu z bejem wystąpiło na jaw żądanie dalej sięgających rękojmi. Mowca nie czyni rządowi zarzutu z tego, iż bronił interesów francuskich, ale zarzuca, że nie dosyć ufał Izbie, że nie powiedział, o co idzie, oraz że względy na politykę wewnętrzną i na wybory grały rolę w tej sprawie. (*Brawo na prawicy*). Rząd pragnął wystąpić w blasku laurów zwycięzkich a zarazem nie chciał wyznać jawnie, że wojna się toczy. Ztąd poszło dwuznaczne stanowisko w Tunisie. Mowca oświadcza, że nie chce mówić o kwestyi militarnej, ale czyni tylko uwagę, że przedwczesne odwoływanie wojsk było błędem. Przemawiały przeciwko wycofywaniu wojska bardzo silne militarne powody. Nadto dla uśmierzenia band rozbójniczych tak zdezorganizowano kadry, że w razie gdyby wybuchła wojna w Europie, Francya byłaby wystawioną bez obrony na łup inwazyi. (*Poruszenie*). Koniec końcem z powodów wewnętrznej polityki i ze względu na wybory rząd wdał się w wyprawę, i z tych powodów poświęcono krew i mienie Francyi na ofiarę. (*Brawo z prawicy, hałas na lewicy, przerwy*). Ponieważ rząd oświadczył, że poda się do demisyi, nie można go zatem zapytywać, jak myśli wyjść z tej awantury, ale należy to pytanie zwrócić do następców obecnego ministerstwa. (*Brawo z prawicy i skrajnej lewicy.*)

Deputowany Janvier de la Motte oświadcza, że chciał zaprotestować przeciw postępowaniu ministerstwa, ale po wymownem przemówieniu Naqueta nic więcej nie ma do dodania.

Dep. Lefaure, który był sprawozdawcą budżetu wojskowego w Izbie poprzedniej, oświadcza, że chce mówić o sytuacyi finansowej i wojskowej. Odpiera najprzód twierdzenie, jakoby poprzednia Izba dała rządowi pełnomocnictwo nieograniczone, gdy przyznała na 17-milionowy kredyt na sprawę tunetańską. Komisya budżetowa nic o tem nie wiedziała, iż rząd nosi się z planem wyprawy jesiennej, ministerstwo bowiem zapowiedziało ukończenie ekspedycyi na dzień 12 lipca. Dlatego komisya budżetowa polecała kredyt tylko 17-milionowy. Taktyka finansowa, której w tym razie użył prezes gabinetu, została w swoim czasie za cesarstwa przez izbę obrachunkową potępiona, otóż gabinet republikański powinienby tembardziej uszanować choć te granice, jakie za cesarstwa zakreśliła finansowa izba obrachunkowa. Rząd powinien był zwołać Izby, ażeby uzyskać uchwalenie nowych kredytów. W kwestyi wojskowej robi Lefaure następne uwagi: Niebezpieczeństwo zdezorganizowania gotowości zbrojnej przewidywanem było jeszcze w kwietniu przez fachowe organa wojskowe. Rząd ujrzał to niebezpieczeństwo dopiero w lipcu. Niepomyślny stan zdrowia został sprowadzony w szeregi wojsk już zaaklimatyzowane przez wysłanie świeżych sił, które zaniosły tyfus. (*Niepokój w centrum*). Toż samo nieszczęście sprowadzono na artyleryę. Zastąpiono ubytek kontyngensem świeżym, ale to nie były siłe zdatne do walki. Taką to sytuacyę zgotowano armii i o tem kraj powinien wiedzieć. Gabinet popełnił wielki błąd przez to, że armię przeobrażał. (*Brawo z kilku ław prawicy i lewicy*). Mowca powtarza swoje wywody o stanie zdrowia korpusu ekspedycyjnego i dodaje: Dla chorych nie poczyniono żadnych przygotowań w Tunisie Zabroniono rekwirować pałace Tunisu na pomieszczenie służby zdrowia i tylko dzięki sprężystości intendenta umieszczono 50 chorych w pałacu Chereddina. Przechodząc do klasy zaciągowej z roku 1867, mowca sądzi, że skoro tę klasę odesłano napowrót, a potrzeba było 50.000 wojska, to trzeba było pomyśleć o uzupełnieniu stanu czynnego, a tymczasem stan ten umniejszono jeszcze w skutek urlopów wynoszących 50 procent w obu klasach. Nie pozostaje zatem jak 30.000 do 40.000 ludzi. (*Niepokój*). Jeden pułk liczył tylko 384 ludzi, a był i inny o sile wszystkiego 226 ludzi, w jednej kompanii bywało do użycia w boju tylko po 7 ludzi, w innych nawet tylko po dwóch. (*Wielki niepokój*). Wobec takiej sytuacyi należało się starać o kompletne pułki w Tunisie, ale okazało się to już niemożebnem. Pułki były potrzebne, ażeby tworzyć dla prezesa Izby eskortę. (*Wrzawa, przerwy*).

Minister wojny Farre starał się udowodnić, że komendanci ekspedycyi tunetańskiej przedsiębrali wszelkie środki, ażeby zabezpieczyć wygody i dobry stan zdrowia młodym wojskom w Algierze. Minister wydał rozkaz rozdzielania codziennie wina i wódki, a zwykłe porcye podwojono, (*Niepokój, protesta.*) Przedsięwzięte środki zapobiegły nieszczęsnym wypadkom, które spotykały bardzo często wojska afrykańskie. Co do stanu zdrowia w wojsku dowodzi minister, że w przedmiocie służby sanitarnej uczyniono wszystko jak najściślej, i że stosunek chorych w tej wyprawie jest wyższy od stosunku z lat 1875 do 1878 w Algierze tylko o jeden procent, pomimo że wojna była bardzo uciążliwa. W ostatnim półroczu cyfra umarłych wyniosła 782, śmiertelność zaś wojsk algierskich w ostatnich siedmiu latach była znacznie wyższą. Minister przyznaje, że w posłanym do Algieru 142 pułku panował tyfus, ale to nic dziwnego wobec faktu, że choroba ta grasuje we Francyi pomiędzy młodymi ludźmi. Tyfus srożył się najbardziej na całem terytoryum wybrzeży afrykańskich. Wyjaśnia następnie, jakie środki zarządził, ażeby mobilizacyi nie osłabiać. Jeżeli odwołano wojska z Tunisu do Francyi napowrót, to dlatego, ażeby wytchnęły po trudach i żeby je uchylić z pod niszczącego organizm wpływu słońca afrykańskiego. W razie potrzeby i w miarę wzmagania się powstania, mogły być wysłane wojska z Tulonu i Marsylii.

Farre odczytuje w końcu mnóstwo aktów i odpiera wycieczki przeciw swojej osobie jakoteż innym generałom i oficerom wymierzone.

Dep. Desroys, z prawicy, odpowiada, że nikt nie atakuje oficerów, ale politykę rządu i administracyę wojskową, która złożyła dowody ubolewania godnego niedołęstwa. Zaklina rząd, ażeby nie kompromitował Izby i armii przez podobne awantury.

KRONIKA

— Najj. Pan udzielił najłaskawiej z prywatnej Swej szkatuły gminie Mużyłowice, w powiecie jaworowskim, zapomogi 100 zł. na budowę szkoły.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro, w czwartek, o godzinie 6 wieczorem; gdyby jednak przedmioty, umieszczone na porządku dziennym tajnego posiedzenia, nie zostały we czwartek załatwione, odbędzie się tajne posiedzenie Rady w piątek, o tej samej godzinie. Na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia między innemi: wnioski o aprowizacyi miasta i wnioski o przydzielenie pewnych części miasta do rozszerzonego cmentarza stryjskiego.

— W kasynie miejskiem odbędzie się w sobotę przedstawienie amatorskie. Odegrane będą: *Tylko jedno słowo* kom. w 1 akcie, *Siostra Kasperka* kom. w 1 akcie i *Krasze-wski w Warszawie* kom. w 1 akcie Gawalewicza. Początek o godzinie 7 wieczór.

(π) **W dyecezyi lwowskiej** obrządku łacińskiego zmarli: ks. Franciszek Posochowski pleban, w Złoczowie (administracyę objął miejscowy wikary ks Piotr Niedźwiecki) i ks. Antoni Humiński, pleban w Żulinie. Ks. Zygmunta Swistelnickiego, wikarego w Haliczu mianowano kapelanem w zakładzie sierót w Drohowyżu; ks. Justyn Mielechowiez objął administracyę probostwa w Olejowie i ks. Tomasz Swięch ekspozyt w Machlińcu administracyę probostwa w Zulinie. Konsystorza rcybiskupi przeniósł wikarych: ks. Augusta Krogulskiego do Janowa; ks. Feliksa Brzezickiego z Buczacza do tutejszego kościoła Maryi Snieżnej; ks. Józefa Cewego z Toustego do Jazłowca; ks. Karola Kłusika z Jazłowca do Halicza; ks. Błażeja Janorę z Gródka do Kamionki strumiłowej, ks. Jana Krasowskiego z Kaczanówki do Martynowa, ks. Karola Łasia z Lipska do Tartakowa, ks. Grzegorza Palczyńskiego z Nastasowa do Gródka, ks. Wincentego Rydlewskiego z Gródka do Nastasowa, ks. Franciszka Baranowskiego do Koropca, ks. Antoniego Sylwestra z Barysza do Tok, ks. Wojciecha Tokarza z Sasowa do Wyżnian, ks. Jędrzeja Juszczyńskiego z Martynowa do Gródka, ks. Kazimierza Jaworka z Trembowli do Załoziec, ks. Michała Kuźmiarskiego z Załoziec do Chorostkowa i ks. Antoniego Niziołka z Chorostkowa do Trembowli.

— Mróz w ostatnich dniach zeszłego tygodnia dochodził, według ogłoszonego zestawienia stacyi meteorologicznej, w okolicy Lwowa do 14°, w okolicy Krakowa do 17°, w okolicach Kłajpedy i Kijowa do 18°. Na górnych Węgrzech notowano 6 do 10 stopni zimna, w Wiedniu i Pradze 3 do 6 stopni

*** Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. F. z pomieszkania pod l. 20 ul. Bożnicza zimowe palto i płaszcz damski; panu H. Z z pomieszkania pod l. 35 ul Żółkiewska bekeszę z brunatnego sukna i surdut; pann D. Sch. ze sklepu pod l. 8 ul. Halicka dwa paltoty; panu K. F. z wystawy sklepowej pod l. 14 ul. Trybunalska noże wartości 10 zł, a pani Sch. L. z kieszeni płaszcza pugilares z kwotą 16 zł.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Gradcu profesor geologii i mineralogii w tamtejszym uniwersytecie dr. Karol Peters, autor kilku wysoko cenionych rozpraw geologicznych, przeżywszy lat 56; w Peszcie pisarz węgierski Mauryey Lukacs, jeden z najstarszych członków peszteńskiej akademii umiejętności; w Taggia b. dyplomata sardyński Jan Dominik Ruffini, uważany za jednego z najcelniejszych współczesnych pisarzy włoskich, w 74 roku życia.

— Dwie młode izraelitki wychrzciły się w tych dniach w Warszawie: 22-letnia Sura Cruste i 18-letnia Małka Jojnowiczówna.

— Eldorado myśliwych. W dobrach p. Rosettiego, Kajucy na Multanach, odbyło się niedawno polowanie, na którem ośm niedźwiedzi ubito a jedenaście postrzelono.

— Odsłonięcie posągu Byrona w Missolunghi, według dzienników ateńskich odbyć się miało dnia 7 bm. z wielką uroczystością. Osobne pociągi przewieźć tam miały w owym dniu licznych uczestników uroczystości z Aten, Patrasu i Korfu. a rząd grecki ze swej strony dla dodania jej świetności wysłał do Missolunghi wojsko i okręty wojenne.

— Zbiegły bankier darmsztadzki Nathan wyśledzony i uwięziony zostat w Peszcie. Nathan oszukał wiele osób, które mu powierzyły swoje fundusze, na 300.000 mark.

— Gastroskop. Na poliklinice wiedeńskiej przed kilku dniami docent uniwersytetu dr. Mikulicz dokonał z zupełnem powodzeniem w obecności licznego grona lekarzy eksperymentu z przyrządem do oświetlania żołądka, czyli „gastroskopem", swojego pomysłu. Instrument ten składa się z rury szklannej 65 centimetrów długiej, a 14 milimetrów grubej, zaopatrzonej na jednym końcu w przyrząd optyczny i zostającej w połączeniu z bateryą elektryczną. Po wprowadzeniu rury do żołądka osoby chorej, rozniecone w wspomnionym przyrządzie optycznym światło elektryczne oświetlało całe wnętrze żołądka przez 20 minut tak, że można było najdokładniej widzieć wszelkie objawy i zmiany w funkcyonowaniu tego organu.

— O katastrofie na morzu w pobliżu Bordeaux opowiadają dzienniki francuskie: Okręt *Prosper Corne*, wracając z połowu ryb, zawinął był do przystani Panillac, ponieważ załoga, spełniając dane swojemu zmarłemu kapitanowi przyrzeczenie, chciała zwłoki jego pogrzebać w ziemi francuskiej. W łodzi też przewieziono trumnę na ląd i pochowano, poczem 15 majtków ze sternikiem na czele wsiadło znów do tej łodzi, ażeby powrócić na pokład *Prospera Corne*. Na nieszczęście wątła łódź dostała się w silny prąd morza i przewróciła się w znacznej odległości od brzegu. Tylko sternik i dwaj majtkowie zdołali się ocalić, dopłynąwszy aż do do lądu, trzynastu natomiast znalazło grób w morzu.

— W przystępie obłąkania karczmarz pewien w Ryszkach, pod Wołczą, uroił sobie, że musi umrzeć śmiercią męczeńską. Zeszłego piątku wszedł do pieca piekarskiego, zapalił złożone tam drzewo i spalił się na węgiel.

— Cztery złote działa, które się znajdowały na zamku Wilhelmstein położonym na jeziorze Steinhuder, będące własnością księcia Schaumburg-Lippe, skradzione zostały mimo silnej straży, czuwającej nad tym skarbem,

w nocy na 1 bm. Dwa z nich później znaleziono na brzegu jeziora; widocznie złoczyńcy nie mieli sposobu uwieźć wszystkie cztery i pozostawili połowę łupu. Złote działa owe są upominkiem rządu portugalskiego w zeszłym wieku złożonym przodkowi dzisiejszemu księciu Schaumburg-Lippe, słynnemu hrabiemu Wilhelmowi, za pomoc doznaną od niego w sprawach wojennych. Zamek Wilhelmstein umyślnie zbudowany został dla przechowania owych czterech dział złotych, których dniem i nocą bez przerwy strzegła straż, złożona z podoficera i 3 żołnierzy.

— **Kobiety w Indyach.** Z Bundelkundu donoszą jednemu z dzienników angielskich: Przed kilku laty zachorowała najulubieńsza z żon maharadży w Punie. Cierpienia jej wewnętrzne z każdym dniem stawały się dotkliwsze i groźniejsze, a znikąd doznać nie mogła pomocy, ponieważ ustawy krajowe powiadają, że kobietę oprócz męża widzieć może tylko jej brat lub ojciec. Nareszcie od pewnego misyonarza, który przybył do tego pogańskiego kraju, dowiedział się maharadża, że w Anglii są kobiety, które odbyły studya medyczne i oddają się praktyce lekarskiej. Za pośrednictwem owego misyonarza, zdecydowała się lekarka miss Belbie przepędzić kilka miesięcy w Puna przy chorej. Kuracya powiodła się szczęśliwie, a kiedy pani Balbie po raz ostatni odwiedziła swoją pacyentkę, ażeby się z nią pożegnać, księżna odprawiła cały swój dwór z sali, i pozostawszy sam na sam z Angielką, zażądała od niej uroczystego zobowiązania się, iż wypełni za powrotem do Europy to, czego od niej zażąda. Kiedy miss Belbie dała jej na to słowo, księżna rzekła: „Za powrotem do Anglii pójdź w mojem imieniu do wielkiej królowej Wiktoryi i opowiedz jej, ile my kobiety tutaj wycierpieć musimy w skutek zazdrości mężów, którzy dają nam marnieć w chorobie, jak zwierzętom, i proś ją, ażeby nam dopomogła.“ Pani Belbie zwróciła uwagę księżnej, iż trudno jej będzie dostać się do królowej; wtedy księżna zdjęła medalion brylantowy z szyi i oddała go jej z prośbą, ażeby na karteczce spisała jej prośbę i przesłała ją w tym medalionie królowej. Misya ta powiodła się pani Belbie szczęśliwie za powrotem do Londynu. Królowa, przeczytawszy karteczkę, kazała wezwać ją do siebie i z głębokiem wzruszeniem wysłuchała jej opowiadania, a na pożegnanie rzekła: „Nie pożałuję trudu, ażeby poprawić dolę nieszczęśliwych kobiet indyjskich.“

Notatki literacko-artystyczne.

(*K.*) **Szczerbiec**, ów sławny miecz Chrobrego, wyszczerbiony na kijowskiej bramie, tak żywe zajęcie wzbudził ostatniemi czasy w kołach archeologów i profanów, tak częste a po większej części sprzeczne wiadomości wyczytujemy o nim w krajowych dziennikach, że nie od rzeczy może będzie podać tu odnoszący się do niego wyjątek z urzędowego aktu, którego kopia przechowała się w rękopisie Zakładu nar. im. Ossolińskich nr. 303, na kartach 100—121. Jestto opis klejnotów koronnych, dokonany w roku 1737 z okazyi oddawania skarbu koronnego po Franciszku Maksymilianie Ossolińskim, który emigrował ze Stanisławem Leszczyńskim do Francyi.

Pod rubryką: Miecze znajdujemy tam na karcie 116 następny zapisek:

„Drugi Szczerbicz nazywany, w pochwie teraz nowo zrobionej, wychędożony, bo dawną pokrywę rdza ziadła, Krzyż przy nim z rękowieścią, włożony na wierzchu sepetu, pod klucze senatorskie, o czem niżey.“

Ustęp, do którego się odwołuje opis w tem miejscu, brzmi na następnej stronnicy, jak następuje:

„Złożenie i zamknięcie.

Ponieważ klucze do sepetu y skrzyni żelaznej porządnie zrobione y sporządzone, tak iż sepet cum insigniis regni supra specificatis trzema zamkami zamknięty, w skrzynię żelazną włożony, od którego klucze nr. 3 na wierzchu położone y miecz Szczerbicz nazwany.

Skrzynia zaś żelazna z zamkiem y ryglami, a potym kłotek nr. 7, przy każdy signum ołowiane na drocie przystosowane z specifikacyą niżey wyrażonych senatorów, z wrzeciądzami nowemi gruntowno zrobionemi zamknięto.

Zaczym klucze siedm z podobnemiż znakami, każdy do oddania Jaśnie Oświeconym Kasztelanowi y woiewodzie krakowskiemu, tudzież Jaśnie Wielmożnym poznańskiemu, wileńskiemu, sandomirskiemu, kaliskiemu, trockiemu woiewodom według konstytucyi millesimi quingentesimi septuagesimi sexti na ręce Jaśnie Wielmożnego Imć Pana Podskarbiego W. K. oddajemy, który oportuno tempore każdemu po iednemu cum signo dla prętszego uznania, który do którego z IChmciów należeć będzie, oddać raczy. Klucz zaś od zamku takowey skrzyni, w którą włożony ten sepet cum insigniis, przy Jaśnie Wielmożnym IMPanu Podskarbim W. K. zostawać będzie.“

Ten sepet insignia w sobie maiący zamknięte, pieczęciami naszemi stwierdziliśmy.“

GOSPODARSTWO I HANDEL

Trzy ustawy rolnicze.

VII.

Ustawa o podziale gruntów wspólnych i uregulowaniu stosunków co do używania ich i administracyi.

Obrady komisyi ekonomicznej Izby wyższej nad rządowym projektem tej ustawy skończyły się rezultatem podobnym jak co do ustawy o oczyszczeniu gruntów leśnych z enklaw cudzych. Tam i tu uznano intencyę ustawy, zgodzono się na konieczność wydania przepisów o rozdzielaniu praw do gruntów stanowiących wspólną własność, lub przynajmniej uregulowaniu praw co do używania ich i administracyi; ale jak tam, tak i tu zmieniono projekt rządowy prawie do niepoznania. A jednak zmiany poczynione w projekcie, o którym tu mowa, są więcej pozorne niż rzeczywiste. Polegają one głównie na tem, że w miejsce prostego powoływania się na paragrafy ustawy o komasacyi gruntów komisya powtarza tu paragrafy te dosłownie lub prawie dosłownie. Komisya postąpiła tak z względu na całkiem różną istotę komasacyi gruntów a podziału gruntów wspólnych, która to różnica, chociażby postępowanie w obu operacyach było najbardziej równe lub podobne, nie dozwala jednak zaprowadzenia pewnego związku między ustawami o tychże operacyach; takim zaś związkiem byłoby powoływanie się ustawy o podziale gruntów na ustawę o komasacyi. Nadto komisya wyszczególniła wszystkie punkta, o których postanowić mają sejmy, podczas gdy projekt rządowy ogólnikowo mówił, że postanowienia o rozpoczęciu i przeprowadzeniu operacyi podziału gruntów pozostawia się sejmom.

W nowej formie tej projekt jest następujący:

Paragraf 1 nadaje w sprawach tyczących się podziału gruntów wspólnych lub, jeśliby te grunta nadal także pozostać miały niepodzielone, przynajmniej w sprawach uregulowania praw używania i administracyi gruntów wspólnych kompetencyę władzom tym samym, które ustanowione będą do spraw komasacyjnych, mianowicie, jeżeli podział lub regulacya praw odnosi się do gruntów, co do których albo *a)* zachodzą wspólne prawa posiadania lub używania między byłemi zwierzchnościami a gminami lub byłymi poddanymi, tudzież między dwiema lub kilkoma gminami — albo *b)* które wspólnie lub kolejno są używane przez wszystkich lub pewnych członków gminy, jednej lub kilku cząstek gminy, sąsiedztw lub podobnych społeczności agraryjnych, mocą ich osobistego lub połączonego z pewną posiadłością charakteru członków, lub też przez osoby mające wspólne prawo do istniejących w niektórych krajach tak zwanych „gruntów kolejnych i zmiennych.“ Kompetencya władz komasacyjnych odnosi się także do czynności i orzeczeń o sporach co do własności lub posiadania względem poddanych takiemu podziałowi lub regulacyi gruntów wspólnych i względem ich cząstek. Władze te już przy rozpoczęciu swej działalności powinny troskliwie zbadać, czy są wymienione powyżej warunki, od których przeprowadzenie podziału lub regulacyi zawisło, i jakie jest osób występujących w postępowaniu takiem jako uczestnicy prawo po temu.

Inicyatywa do podziału lub relacyi może wyjść albo od uczestników, albo z urzędu. (§. 2, *lit. c.*)

Na żądanie uczestnika i za przyzwoleniem władzy komasacyjnej podziałem objęty być może także grunt wyłącznie do niego należący, jeśli to wyda się rzeczą korzystną dla zadowalającego przeprowadzenia podziału. (§. 3, ustęp pierwszy).

Podział lub regulacya dzieje się stosownie do przepisów ustawy niniejszej i do przepisów ustawy krajowej, która zawierać powinna postanowienia o punktach następujących: *a)* kiedy grunta takie mają pozostać niepodzielone, a uregulowane prawa używania ich i administracyi; *b)* czy i wedle jakich zasad grunta takie, skoroby jako grunta rolnicze były poddane zarazem komasacyi, mogą być podzielone tylko w łączności z komasacyą; *c)* kiedy postępowanie podziałowe lub regulacyjne powinno rozpocząć się z urzędu, a kiedy na żądanie uczestników; *d)* jak postępować należy co do ułożenia planu podziałowego lub regulacyjnego; kiedy plan ten wymaga uchwały uczestników i w jaki sposób uchwała ma być powzięta; *e)* o ile w planie regulacyjnym zwyczajna administracya i używanie może być poruczone zawiadowcy wybranemu przez uczestników lub ustanowionemu przez władzę; o ile zaś przy ważniejszych zmianach, proponowanych celem utrzymania lub lepszego używania gruntu takiego, przegłosowani winni poddać się orzeczeniu sądu polubownego lub jednej z władz administracyjnych; *f)* wedle jakich zasad nakoniec w łączności z podziałem lub regulacyą mają być tworzone i utrzymywane stale w należytym stanie zakłady potrzebne do gospodarczej używalności gruntu kompensacyjnego lub do bezpiecznego wykonywania praw uregulowanych, przy czem jednak nienaruszony pozostanie zakres działalności tych władz, do których należy kompetencya w sprawach dróg żelaznych i gościńców publicznych, tudzież w sprawach uregulowanych ustawami budowniczemi. (§. 2.)

W ten sposób wszystkie szczegóły, tyczące się samego postępowania podziałowego lub regulacyjnego, są pozostawione ustawodawstwu krajowemu. Z kompetencyi rady państwa ustawa zawiera tylko jeszcze niektóre przepisy ogólnego znaczenia, odnoszące się w części do prawnego stanowiska samychże uczestników i osób trzecich, w części do ewentualności niewykonania planu podziałowego lub regulacyjnego, w części nakoniec do ułatwień fiskalnych. Wszystko to, jak zaraz zobaczymy, stanowi zupełną analogię przepisów ustawy o komasacyi.

Do rzędu pierwszych należą: Gdzieby to wydawało się rzeczą korzystną dla stosownego przeprowadzenia podziału lub regulacyi, nieznaczne różnice między udziałowemi prawami uczestników a przypadającemi na nie kompensatami mogą być wyrównane pieniędzmi. O ileby to nie zagrażało prawom osób trzecich, wyrównania takie mogą być wypłacone uczestnikom, którym przypadają, już w ciągu postępowania (§. 3, ustępy drugi i trzeci). Oświadczenia zdane i umowy zawarte w toku postępowania podziałowego lub regulacyjnego nie potrzebują przyzwolenia osób trzecich, ani też nie podlegają zatwierdzeniu władz administracyjnych lub opiekuńczych. W miejsce zatwierdzenia przez władzę opiekuńczą potrzeba jednak zatwierdzenia przez komisyę krajową lub ministeryalną (§. 7).

Osoby trzecie, które bądź na samym gruncie poddanym podziałowi lub regulacyi, lub do ciążącego na tymże gruncie cudzego prawa użytkowania, bądź na tym gruncie, z którego posiadaniem toż prawo użytkowania jest połączone, mają zahipotekowane prawo, mogą wprawdzie celem dopatrzenia swego prawa brać udział w postępowaniu podziałowem lub regulacyjnem, ale zarzuty ich nie mogą podziałowi lub regulacyi przeszkodzić. Osoby te nie będą też wysłuchiwane przy zapisach w księgi gruntowe, dokonywanych na podstawie takiego podziału lub regulacyi (§. 4). Prawa osób trzecich, zahipotekowane na gruncie poddanym podziałowi lub na cząstce jego, pozostają także po podziale na tymże gruncie lub na tejże cząstce. Z pod tej reguły wyjęte są służebności gruntowe (§. 474 powsz. kod. cyw.), które w skutek podziału lub w skutek powiązanych z podziałem zakładów nawodniających, odwadniających lub drogowych stają się dla gruntu panującego zbytecznemi i bez pretensyi do wynagrodzenia ustają. Prawa osób trzecich, które są zahipotekonane tylko na cudzem prawie używania gruntu poddanego podziałowi, przeniesione będą na to kompensaty, które wstąpią w miejsce zniesionego prawa używania. Kompensaty te wstępują w miejsce zniesionego prawa używania pod względem tych także praw, które są zahipotekowane na gruncie, z którego posiadaniem takie prawo używania było połączone (§. 5).

Wyrażone w liczbach należytości, które są hipotecznie zabezpieczone na gruncie poddanym podziałowi, pozostają zabezpieczone, jeśli część gruntu tego przy podziale dostaje się gminie, cząstce gminy, sąsiedztwu lub społeczności agraryjnej, wyłącznie na tejże części, jeżeli należytości te znajdują zupełne pokrycie w granicach pierwszych dwu trzecich części wartości jej, obliczonej wedle dwudziestokrotnie pomnożonego czystego z niej dochodu katastralnego. Jeśli pokrycia takiego nie ma, nateneczas niepokrytą resztę takiej należytości, a jeżeli część gruntu poddanego podziałowi nie została przekazana gminie, cząstce gminy, sąsiedztwu lub społeczności agraryjnej, natenczas całą należytość natychmiast opłacić powinni wszyscy uczestnicy w stosunku swych praw cząstkowych, jakie wzięto za podstawę podziału. Wierzyciel w takim wypadku nie może odmówić przyjęcia spłaty, chociażby powoływał się na to, że nie nastała jeszcze płatność należytości; wolno mu jednak przed sędzią zwyczajnym dochodzić osobistego prawa swego do zadośćuczynienia za stratę poniesioną może w skutek spłaty przedwczesnej. Jeżeli należytość hipotecznie zabezpieczona na gruncie poddanym podziałowi nie jest wyrażona w pewnej kwocie, władza powinna starać się o umowę między stronami interesowanemi celem oznaczenia takiej kwoty, a w miarę tego, czy umowa przyjdzie do skutku lub nie, albo zastosuje przepisy paragrafu niniejszego, albo odeśle należytość jako hipotekę symultanną do wszystkich cząstek kompensacyjnych, powyznaczanych z gruntu podzielonego. Przepisy te stosują się do zabezpieczonych hipotecznie należytości zakładów, które wedle statutów swych tylko na większe bezpieczeństwo mogą udzielać pożyczek, o tyle tylko, o ile to nie naruszy przepisanego tym zakładom statutami większego bezpieczeństwa (§. 6).

Plan podziału lub regulacyi wymaga zatwierdzenia przez władzę. Przeciw zatwierdzeniu planu nie można występować z żądaniem przywrócenia do stanu dawniejszego (§. 8).

Jeżeli wartość kompensaty, jaką przyjęto przy układaniu planu podziałowego, przed oddaniem jej w ręce uczestnika, któremu ją przeznaczono, zmniejszyła się choćby tylko wskutek przypadkowej okoliczności, uczestnik ten w 60 dniach po wykonaniu odnośnej części planu może zażądać od drugich uczestników wyrównania wartości, a to w gruntach, jeżeli uszczuplenie tyczy się gruntów, w wszystkich innych zaś wypadkach w pieniądzach. Gdyby uczestnik przez niedochowanie rozporządzeń wydanych przez władzę, celem utworzenia przejścia do powstających z podziału nowych stosunków w posiadaniu lub używaniu, lub w jakikolwiek inny sposób był pokrzywdzony, wolno mu w 60 dniach po wykonaniu odnośnej części planu zażądać od tych uczestników, którzy w pokrzywdzeniu takiem zawinili, wynagrodzenia w pieniądzach. Jeśli przy podziale lub regulacyi zaszła pomyłka pomiarowa lub rachunkowa, pokrzywdzony nią uczestnik może w roku po wykonaniu odnośnej części planu zażądać wynagrodzenia od tych uczestników, na których korzyść pomyłka wypadła, a to w gruntach, jeżeli pomyłka tyczyła się gruntów, w wszystkich innych zaś wypadkach w pieniądzach (§. 9).

Jeżeli stosunki co do posiadłości gruntowej, na których oparty jest plan podziału, w czasie między zatwierdzeniem a wykonaniem planu przez jakąkolwiek *vis maior* (zmiany w biegu wód, spustoszenia przez wody, oderwania się gruntów itp.) tak znacznie się zmieniły, że przewidziane w §. 9 wyrównanie wartości nie zaradzałoby temu, komisya krajowa na żądanie interesenta bezpośredniego może unieważnić plan podziału w całości lub w części i, o ile stosownie do okoliczności podział byłby jeszcze rzeczą podobną i pożądaną, zarządzić ponowne prace wstępne i ułożenie nowego planu podziału. Przeciw rozporządzeniu takiemu każdemu uczestnikowi stoi otworem rekurs do komisyi ministeryalnej w dwu tygodniach od dnia doręczenia tegoż rozporządzenia (§. 10.).

Ułatwienia fiskalne (§§. 11 i 12) są takie same, jak w ustawie o komasacyi i w ustawie o oczyszczeniu lasów z enklaw cudzych.

Postanowienia o kosztach podziału lub regulacyi pozostawione są w zupełności ustawodawstwu krajowemu (§. 13.).

Ustawa niniejsza wejdzie w życie jednocześnie z zastrzeżonemi tu ustawodawstwu krajowemu przepisami, a od tej chwili też traci moc prawną patent cesarski z dnia 5 lipca r. 1853 (*Dz. u. p.* p. l. 130) co do tych wspomnianych w nim, w §. 1szym p. l. 4, wspólnych praw posiadania i używania, które nie były dotąd objęte postępowaniem ablucyjnem lub regulacyjnem na mocy tegoż patentu (§. 14.).

Wykonanie ustawy poruczone ministrom spraw rolniczych, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu. (§. 15.)

Józef Glinkiewicz.

OSTATNIA POCZTA

W wczorajszym wyborze posła do Rady państwa z miasta Krakowa głosowało 1870 wyborców. Wybrany został hr. Stanisław Mieroszowski właściel dóbr i c. k. radca rządu 1060 głosami. Drugi kandydat dr. Jonatan Warschauer otrzymał 754 głosów. Reszta głosów rozstrzeliła się.

W Paryżu spodziewano się już wczoraj ukończenia dyskusyi w sprawie tunetńskiej, z której dalszego przebiegu na innem miejscu (ob. *Sprawy zagraniczne*) zdajemy sprawę; nadzieja ta jednakże zawiodła. Wczoraj, jak donosi zamieszczony poniżej telegram, Clemenceau wniósł imieniem skrajnej lewicy rezolucyę, żądającą śledztwa, na kogo spada odpowiedzialność w tej sprawie i wygłosił z trybuny owe oskarżenia, że rząd kierował się względami na interesa prywatne, pomimo że zarzuty te prezes ministrów Ferry odparł z góry z największą pogardą. Ferry przyrzekł dziś odpowiedzieć; dziś zatem rozstrzyga się w parlamencie francuskim kwestya, czy dotychczasowy gabinet opuści plac walki z honorami wojskowemi, to jest czy Izba przyjmie prosty porządek dzienny, czy też dozna całkowitej lub częściowej porażki. Ponieważ Gambetta i jego stronnictwo pragną ułatwić zejście z widowni gabinetowi Ferrego, zdaje się zatem prawdopodobnem, że żadna uchwała potępiająca, czy to w formie rezolucyi wniesionej przez dep. Clemenceau czy w formie motywowanego porządku dziennego, nie zapadnie.

Ks. Bismarck ma w tych dniach przybyć do Berlina, a dzienniki przypuszczają, że kanclerz otworzy osobiście parlament. Wedle organów zostających w bliskich stosunkach z sferami kanclerskiemi prace przygotowawcze dla parlamentu są w pełnym biegu. Do 15 b. m. mają być zebrane wszystkie materyały w sprawie statystyki ubogich w całem cesarstwie a poszczególne rządy związkowe mają aż do tego terminu nadesłać wszelkie statystyczne dane. Prócz tego na początku miesiąca grudnia ma być uporządkowany materyał statystyczny, który ma służyć za podstawę do przerobienia projektu o zabezpieczeniach robotników. Do zebrania potrzebnego materyału zawezwał kanclerz także związkowe rządy i prosił je, ażeby załatwiły się z poruczonem im zadaniem do końca b. m. W myśl ks. Bismarcka mają być podane szczegółowo wszystkie przypadki nieszczęść zaszłe po fabrykach pomiędzy robotnikami, począwszy od 1 sierpnia aż do 30 listopada r. b. Wynika z natury rzeczy, że dopiero po nadejściu tego obszernego materyału. będzie można zająć się należytem przerobieniem projektu zabezpieczeń robotników na przypadek okaleczeń, choroby i starości. Cały ten statystyczny materyał ma nietylko posłużyć do wypracowania socyalno-politycznych projektów, ale nadto przedłożonym być także parlamentowi.

Katolicy bawarscy poszczycić się mogą świetnem zwycięztwem, jakie odnieśli w sejmie bawarskim: 85 przeciw 63 głosom uchwalili wniosek Luthardta, domagający się zniesienia szkół symultannych.

W drugiej Izbie saskiej poseł Bebel interpelował rząd, dlaczego w Lipsku zaprowadził „mały“ stan oblężenia. Minister spraw wewnętrznych odparł na to: Rząd tylko wobec parlamentu odpowiada za czynności podobnego rodzaju. Rząd saski wie dokładnie, do czego socyalizm dąży; chce on obalić trony, zamienić własność indywidualną na własność komunalną i zniszczyć religię. By cel ten osiągnąć, socyaliści, jak się to okazuje z ich manifestu, uważają każdy środek za dobry. Rząd zmuszony jest koniecznością do walki przeciw socyalizmowi. W końcu uzasadnił minister rozporządzenie rządowe i oświadczył, iż stan oblężenia stawi szranki publicznej agitacyi skierowanej przeciw rządowi. Odpowiedzialność za szkody, jakie ten środek mógłby za sobą pociągnąć, spada na agitatorów, którzy mimo wszelkich ostrzeżeń bardzo ożywioną rozwijali czynność.

Sejm badeński został zwołany na 15 listopada.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że kanonik kapituły katedralnej fuldajskiej ks. dr. Braun przeznaczony jest na biskupa w Padernborn.

W części nakładu wczorajszego numeru zamieściliśmy telegram z Tunisu z d. 8 b. m. donoszący, że rekonesanse w okolicy obozu pod Tebursuk natrafiły na nieliczne gromady powstańców, które z łatwością rozproszyły. Poddawanie się powstańców na północy trwa ciągle. Generał Saint-Jean powrócił do Keruanu. W Dżebel-Usselet nie napotkał wcale powstańców.

Trybunał agraryjny w Belfast w Irlandyi rozstrzygnął w piątek 15 spraw o zniżeniu czynszu i zredukował opłacane kwoty blisko o 30 prc., z wyjątkiem jednego wypadku, w którym czynsz obecnie opłacany okazał się niższym od wypadającego z oszacowania.

Rząd włoski, jak donoszą z Rzymu, pragnie przyspieszyć reformę wyborczą i na jej podstawie dokonać nowych wyborów. Gabinet ma nadzieję, że tym sposobem powstanie Izba rzeczywiście nowa, z silną większością, nierozbita na kilkanaście drobnych frakcyj, w której wszystkie uchwały od przypadkowych koalicyj zależą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 listopada. Na dzisiejszem pełnem posiedzeniu delegacyi węgierskiej oświadczył szef sekcyi Kallay, iż dzienniki miejscowe podały częścią niedokładne sprawozdania z przemówień jego na ostatniem posiedzeniu komisyi delegacyi węgierskiej dla spraw zagranicznych, a odnosi się to do większej części referatów, jakie pojawiły się w dziennikach o odbytych na tem posiedzeniu obradach. Nie może być mojem zadaniem — rzekł mowca — zapuszczać się w sprostowania, uważam jednak za obowiązek dodać kilka uwag do owej części mojego przemówienia, w której mówiłem o spotkaniu się Najj. Pana z królem włoskim, niemniej wytknąć niedokładności, jakich dopuściła się w tej mierze prasa, niedokładności, które stały się powodem zupełnie mylnych wniosków. O ile sobie przypominam, i o ile przypomną sobie niezawodnie obecni na owem posiedzeniu członkowie komisyi, niedokładność zaszła w ustępie, w którym powiedziałem: Co się nas tyczy, to o naszych stosunkach do królestwa włoskiego nie stanowiły jakiebądź egoistyczne względy. Tem otwarciej przeto możemy powiedzieć, że podaliśmy skwapliwie rękę do najświeższego zbliżenia, którego wartość tem donioślejszą nam się wydaje, że nie wyłącznie tylko sfery rządzące zadokumentowały wobec nas przyjazne usposobienie, lecz że znalazło ono szeroki odgłos także w sercach ludności włoskiej, jak świadczą o tem liczne manifestacye opinii publicznej we Włoszech. Skutkiem tego przyjaźnego ukształtowania wzajemnych stosunków nie będziemy potrzebowali w przyszłości niczego pożądać, niczego się obawiać. Uważam za obowiązek sprostować tę niedokładność, nie chcąc wdawać się w rozbiór dalszych moich wywodów o *irredencie* i innych jeszcze punktach. — Delegacya odpowiedziała na przemówienie p. Kallaya głośnem *eljen*.

Po p. Kallay nadmienił hr. Andrassy, iż przyłącza się chętnie do aprobaty udzielonej oświadczeniu kierownika ministerstwa spraw zagranicznych. Mowca wie z doświadczenia, do jakiego stopnia bywają przekręcane nieraz słowa ministra; jako zwykły członek delegacyi byłby zamilczał o fakcie mylnego zrozumienia słów jego wyrzeczonych na ostatniem posiedzeniu komisyi, gdyby nie ta okoliczność, iż był kiedyś ministrem spraw zagranicznych. W tym charakterze towarzyszył Najj. Panu do Wenecyi i położył kamień węgielny pod politykę, której postępy są dotychczas tak pomyślne. Mowca w czasie całego swojego urzędowania był ożywiony tem przekonaniem, że zgoda a zarazem przyjaźne i ścisłe stosunki między Włochami i Austro-Węgrami są potężnym i doniosłym czynnikiem równowagi europejskiej. Dlatego też nie może dozwolić, aby słowom jego podsuwano znaczenie niezgodne z całą jego przeszłością polityczną. Mowca twierdzi, że szef sekcyi Kallay, wspominając o związku *irredenty*, chciał rozbroić tych, którzy z powodu agitacyi, jaką rozwija ów związek, nie mają zaufania do trwałości obopólnych dobrych stosunków lub powątpiewają w ich szczerość, dlatego też mowca powiedział, że stowarzyszenie to, którego doniosłość zanadto jest przecenianą, zapisało pozornie na swoim sztandarze oderwanie od Austryi niektórych jej prowincyj, w rzeczywistości jednak działalność jego jest wyłącznie charakteru rewolucyjnego, a ostrze jej zwróconem jest głównie przeciw politycznemu systemowi we Włoszech i monarchicznym zasadom. Takie było oddawna, takie jest obecnie przekonanie mowcy, z którem nie kryje się przed nikim. W ciągu długoletnich stosunków z włoskimi mężami stanu nie zdarzyło się mowcy spotkać żadnego, któryby nie dzielił szczerze tych samych zapatrywań. Jak dobitnie oświadczeniu swem, złożonem na ostatnim poufnem posiedzeniu, zaakcentował mowca szczere stosunki łączące oba sąsiednie państwa, pokazuje się już ztąd, że wspólny minister skarbu Szlavy dlatego tylko dodał kilka uwag do jego przemówienia, iż znając praktykę przewidział, iż przy obradach nad przedłożeniami fortyfikacyjnemi w komisyi wojskowej mógłby ktoś się znaleść, który korzystając z tego, gotów byłby się odezwać: Na co wydawać tyle pieniędzy na fortyfikacye, skoro znikąd nie zagraża nam niebezpieczeństwo! Wobec błędnych i niedokładnych referatów o ostatniem jego przemówieniu, mowca pragnie rozchwiać wszelkie wątpliwości i dlatego oświadcza, że nie potrafiłby wymienić ani jednego członka delegacyi, któryby nie powitał z największą radością spotkania monarchów, witanego serdecznie i sympatycznie przez oba narody (ogólne i żywe oklaski) i któryby zarówno z mowcą nie miał tego przekonania, że w szeregu najnowszych politycznych wypadków zaledwie znalazłby się drugi zdolny wywołać tyle wrażeń radośnych. Takie a nie inne wypowiedziałem przekonanie — kończył mowca — i doprawdy ubolewać mi przychodzi, że baronowi Haymerle nie było dozwolonem cieszyć się osobiście najpiękniejszemi rezultatami jego działalności politycznej.

Zebranie przyjęło bardzo przychylnie przemówienie hr. Andrassego.

Wiedeń, 8 listopada. Połączone komisye delegacyi węgierskiej uchwaliły pozycye na potrzeby wojsk w ziemiach okupowanych, przyczem uchwaliły tylko drobne skreślenia.

Berlin, 8 listopada. *Post* pisze, że ks. Bismarck zamierza powrócić do Berlina w ciągu bieżącego tygodnia, a to w celu przedłożenia cesarzowi ze względu na rezultat wyborczy swych zapatrywań o przyszłem ukształtowaniu rządu. Ks. Bismarck miał się wyrazić, że znudziło go już, być ciągle przedmiotem pocisków wszelkiego rodzaju niegodziwości, przewrotności i zawiści, i miał dodać w końcu, że wedle zasad parlamentarnych powinnaby większość parlamentarna objąć spuściznę po kanclerzu, jednakże stronnictwo postępowe i centrum umieją panować, nie potrafiłyby atoli rządzić razem. Wobec niemożności rządzenia Prusami monarchicznie a zarazem wedle zasad stronnictwa postępowego, wybierając między centrum a postępowcami, możnaby wybrać kanclerza tylko z łona centrum przyczem należałoby dążyć do tego, aby za współudziałem stronnictwa katolickiego utworzyć większość zdolną do rządzenia. Wytwarzając nowy kierunek rządowy należałoby odpowiedzialne kierownictwo przenieść raczej na męża stanu, nieposiadającego antecedencyi dotychczasowego kanclerza.

Paryż, 8 listopada. Na posiedzeniu Izby deputowanych Clemenceau oskarżał gabinet, że przedsięwziął wyprawę tunetańską dla poparcia prywatnych spekulacyj, a nie w interesie Francyi, że zaczynając wojnę ukrył przed parlamentem prawdę z obrazą konstytucyi i wszechwładztwa ludu. Mowca uważa zatem za konieczne zarządzenie śledztwa celem rozjaśnienia tej sprawy i wykazania, na kim ciąży odpowiedzialność. Ferry ma odpowiedzieć jutro.

Rzym, 8 listopada. Agencya Stefaniego otrzymała z Wiednia pod dniem wczorajszym następujący telegram: Br. Kallay wyraził posłowi Robilantowi żywe ubolewanie z powodu ogłoszonej w dziennikach wiedeńskich wersyi o wczorajszem posiedzeniu komisyjnem delegacyi węgierskiej i powtórzył swoje wyjaśnienia o odwiedzinach królestwa włoskich w ten sposób: „Monarchia nasza utrzymywała już dawniej, pomimo ruchów irredentystowskich, przyjaźne stosunki z Włochami, a biorąc inicyatywę w odwiedzinach króla wł. dał świadectwo istnienia tych stosunków. Opinia publiczna i prasa obu krajów dowodzą powodzenia zjazdu. Żadne szczególne kwestye polityczne nie były roztrząsane, ani też żadna taka kwestya nie powstała. Rezultatem zjazdu jest, że ani z jednej, ani z drugiej strony w przyszłych stosunkach czegoś więcej życzyć sobie ani obawiać się nie potrzebujemy.“

Żółkiew, 7 listopada. (*Tel. pr.*) W komisyi dla rewizyi tras linij kolejowych Jarosław-Sokal i Lwów-Sokal delegat Wydziału krajowego hr. Badeni odczytał obszerny umotywowany memoryał, w którym imieniem kraju oświadcza się za linią jarosławsko-sokalską, z wykluczeniem koncesyi dla innych linij, któreby budowę jarosławsko-sokalskiej uniemożliwiały lub przewlekały. Pełnomocnik linii jarosławsko-sokalskiej wniósł do protokółu oświadczenie, iż konsorcyum obejmie linię Lwów-Żółkiew-Rawa, o której koncesyonowanie podanie już zostało wniesione.

Petersburg, 9 listopada. (*Tel pryw. pocztą do granicy*). Adjutant zamordowanego generała Mezencowa Makarow występować będzie w procesie Trigonii jako świadek.

Od 81 dni nie znaleziono ani jednej proklamacyi nihilistycznej. Wszystkie wiadomości donoszące o takich proklamacyach są fałszywe. Dziennika *Czornyj Peredieł* ukazał się tylko jeden numer, który w całości został zabrany.

Przed kilkoma dniami policya wykryła nowe pismo tajemne *Zierno*. Organ ten pragnie zmian ekonomicznych nie politycznych.

Paryż, 9 listopada. (*Tel. pryw.*) Dziennik *Voltaire* otrzymuje z Petersburga wiadomość o zamiarze wysadzenia w powietrze pałacu carskiego w Gatczynie. Zamiar ten jednak zawczasu odkrytym został. Pięciu urzędników aresztowano. Nihiliści zwracają teraz swoją działalność na ziemie kozackie, gdzie zyskują licznych stronników.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 listopada. 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 178·75. Węg. akcye kredyt. 363·25. Akcye anglo-austr. 155·80, Akcye banku Union 143·60, Akcye kolei Karola Ludwika 312 50, Akcye kolei północnej 239·—, Akcye kolei południowej 145·50 Akcye kolei Alföld. 173·25, Akcye kolei Elżbiety 213·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 178·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej, 167·—, Wiedeńskie losy 131·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 170·50, Losy regulacyi Cissy 112.4·, Losy tureckie 25·25, Węgierska renta 118·90, Akcye banku związkowego 140·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25 1/2, Węgierskie losy 122·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 8 listopada. 1881, godz. 5 min. 50. Akcye kredytowe 363·60, Anglo-Austryackie 154·75. Unionsbank 142·80 Kolei Karola Ludwika 311·25, Południowa 144. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —· Napoleondor 9·38. Rubel papierowy 25 50. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 9 listopada 1881, 10 godź. m. 50. Akcye kredytowe 362.30, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —.—, Kolej Karola Lud. 313·—, Południowa —.—. Renta papierowa 76 72, Galicyjskie listy zastawne 101·75 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·25, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·37 1/2, Rubel papierowy —·—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z d. 8 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.30 do 13·— zł., żyto 9·40 do 9·80 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·25 do 34·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·67 do 12·70 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·50 zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 232·50 m., żyto —·— m., spirytus 57·20 m., olej rzepakowy 47·70 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 64·75 fr. olej rzepakowy 72·25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirusy —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 9 listopada 1881.

Hotel George'a.

Pp. K. hr. Czosnowski z Wołynia. A. Druczyński z Wołynia. W. Biskupski z Podola ross M. Br. Romaszkan z Stanisławowa. S. Jabłonowski z Stanisławowa.

Hotel Langa.

Pp. I. Hocho z Sambora. W. Heller z Hamburga. F. Herz z Berlina. I. Schmidt z Hamburga.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na stryj do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na. Stacyj) o godz. 9 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany; o godz. 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 min. 20 we Lwowie.

Podziękowanie.

Wydział Stowarzyszenia wzajemnej pomocy rękodzielnikow mieszczan lwowskich składa niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie WP. **Adamowi Miłaszewskiemu**, dyrektorowi teatru lwowskiego, za odstąpienie przedstawienia teatralnego dnia 28go października b. r. na cel zapomogowy dla wdów i sierót po członkach wyż wymienionego Stowarzyszenia — niemniej też i Szanownej Publiczności, która swoją obecnością na tem przedstawieniu do pomnożenia tego funduszu łaskawie przyczyniła się raczyła wyrażając przytem serdeczne „Bóg zapłać!"

(Dz)iennik lwowskiej Izby handlowej i prze(mysłowej)
(Lw)ów dnia 8 listopada

1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	312	315 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	177 —	18[illegible] —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	306 —	[illegible]10 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	25[illegible] —	[illegible]
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 75	101 75
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 50	97 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	100 75	101 75
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^{1}/_{2}$ l.	93 —	94 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 —	100 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 75	103 75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100 —	102 —
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	93 —	94 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	2	[illegible]4 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 85	101 85
Obl. Komunalne gal. Zakł. kred [illegible]	102 —	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	21 —	23 —
„ „ Stanisławowa	24 75	26 75
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 50	5 60
Dukat cesarski	5 52	5 62
Napoleondor	9 33	9 43
Półimperyał	9 60	9 73
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 $24^{3}/_{4}$	1 $26^{3}/_{4}$
100 marek niemieckich	57 60	58 20
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 85	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 4 listopada 1881

1. Dług państwa.	(płacą)	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.70	76 85
luty-sierpień	76 80	7 85
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	7 80	7.95
kwiecień-październik	7.80	77.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122 50	123 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132 25	132 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133 25	133.75
„ „ 1864 po 100 zł	172 75	173.—
„ „ 1864 po 50 zł	171.—	172.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 1[illegible] złr. 5 prc.	—.—	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 p.	100 50	100.70
Renta papierowa 5% z. r. 1881	93 85	94.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93 15	94.30
2. Obligacye [illegible] 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	100.50	101.—
Galicyi	100 75	101.25
Niższej Austr.	105.50	106.50
Siedmiogrodu	99 50	100.—
Węgier	99 25	100 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120	154 50	154.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	368.—	368 25
Niższo-austr. tow. eskomt. p. 500 zł.	880.—	890.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	828 —	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł m	568 —	570 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	215.—	215.25
Kol. Preszow-Tarn. (w.cz.) a 200 zł	—.—	—.—
[illegible]	2375.—	2380
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	317 —	317.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. w.a. w sr.	177.50	178.
Tow. kol. żel państw. po 200 zł. mk	338 50	339.—
Połud. kol. państw po 200 zł. w. a.	151.50	152 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	165.—	165.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.30	100 70
„ „ „ „ premiowe po 3%	103.—	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	108 —
„ „ „ „ w 36 l. $5^{1}/_{2}$ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.40	97.
„ „ „ „ „ po 5 proct	100 50	101.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.50	101.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	100.10	100 40
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 25	100.40
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^{1}/_{2}$ proc.	—.—	98.75
„ Zakł. kr. ziems. po $5^{1}/_{2}$ proc.	101.75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.10	92 40
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^{1}/_{2}$ pr.	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.25	94.75
z r. 1867	99.50	100—
z r. 1868	95.—	95.30
z r. 1872	94.75	95.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr	92 75	93 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.50	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	40 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	113 —	113.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.75	—.
Losy miasta Krakowa	21.50	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.50	40.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 —	38 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19 25	19 75
Salma po 40 zł. m. k.	52 —	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.75	49 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128.50
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.75	31 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	— —	41 75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— —	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	— —	— —
Frankfurt za 100 mark p.	— —	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n	— —	—
Londyn za 10 ft. szt.	118 50	118 75
Paryż za 100 fr.	46 90.—	46.95.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 59 —	5.61 —
„ pełnej wagi	5 60 —	5.62
Korona	— —	—
20-frankówka	9 38 —	38 50
Rossyjski imperyał	9.36 —	[illegible]8
Talar związkowy	— —	
Srebro	— —	— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 8 listopada 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	75
„ „ „ w srebrze	77	75
Renta w złocie	94	—
Losy pożyczki z roku 1860	133	—
Akcye banku austro-węgierskiego	828	—
„ „ kredytowego	366	50
Londyn	118	50
Srebro		—
Napoleondor	9	$37^{1}/_{2}$
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	58	—

Dziennik Urzędowy.

(7855 1—3) **Edikt.**

Z. 10704. Behufs Fassung eines Beschlußes bezüglich des durch die Verwaltung der Fanni Wywiołek'schen Concurs-Masse beantragten Verkaufes aus freier Hand der zu dieser Konkursmaße gehörigen in der Komorowier Gasse in Biała gelegenen Realitätshälfte CNr. 177 wird im Sinne des §. 148 K. O die Tagfahrt auf den 24 November 1881 um 9 Uhr Vormittags bestimmt, wozu sämmtliche Gläubiger vor dem gefertigten Concurs-Commissär zu erscheinen vorgeladen werden

Biała, den 4 November 1881.

Der k. k. Bezirks-Richter als Concurs-Commissär

Pawlowicz.

(7829 1—3) **Edikt.**

Z. 4631. Seitens des k. k. Bezirksgerichtes in Obertyn wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Einbringung der durch Hr Anton Teodorowicz gegen die Nachlaßmasse nach Iwan Skrypyrczuk ersiegten Summe per 21 fl sng. die exekutive Veräußerung der den minderjährigen Kindern nach Iwan Skrypyrczuk gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden sub Nr. 190 in Zuków gelegenen im Pfandungsprotokolle de praes 10 Dezember 1876 Z. 5196 näher beschriebenen aus Wohnbestandtheilen und einem Garten bestehende Realitätshälfte in den Terminen des 10 Jänner 1882, des 14 Februar 1882 des 14 März 1882 jedesmal um 9 Uhr VM. im Gerichtsorte in Obertyn mit dem bestimmt, daß beim ersten und zweiten Termine diese Realitätshälfte bloß um oder über den Schätzungswerth 125 fl. beim dritten aber auch unter dem Schätzungswerthe vorgenommen werden wird

Kaufleute können die Lizitationsbedingnisse in der bg Registratur einsehen

Obertyn den 19 September 1881.

(7046) **Erkenntniße.**

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Korneuburg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 22 September 1881, Z. 7282, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 29 wegen der Artikel „Zur Taktik der revolutionären Arbeiterpartei", „Die Presse in Europa" und „Volkselend vor dem Ausbruche der französischen Revolution", dann der Nr. 30 derselben Zeitschrift wegen der Artikel „An die Proletarier aller Länder" und Vorläufiger Bericht über den vom 14—19 Juli 1881 in London stattgefundenen soc.-rev. Congreß" nach §. 58 a, b, c St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 September 1881, Z. 2259, die Weiterverbreitung der Nr. 29—31 der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" verboten und zwar der Nr. 29 wegen der Artikel „Zur Taktik der revolutionären Partei", „Die Presse in Europa" und „Das Volkselend vor dem Ausbruche der französischen Revolution" nach den §§. 58 c, 65 a 305 St. G.; der Nr. 30 wegen der Artikel „An die Proletarier aller Länder", „Die Presse Europas II" und „Allerlei aus Berlin" nach den §§ 302 und 305 St. G; der Nr. 31 wegen der Artikel „Zur insurrectionellen Thätigkeit" und „Conspirirt" nach §. 58, endlich wegen der Artikel „An die ehrlichen Leute", „Die Revolutionen" und „Der Mammon" nach den §§ 58 und rein. 302 St G.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1881, Z. 26768, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Blattes „Neue Zeit" Nr 10 vom 11 September 1881 wegen des Artikels „Preßburger Briefe" (Selbstmordversuch)" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jičin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22 und 24 September 1881, ZZ 9826, 9871 und 9872 Stf, die Weiterverbreitung folgender Druckschriften verboten:

„Trautenauer Wochenblatt" Nr 38 vom 19 September 1881 wegen des Leitartikels „Trautenau, 19 September" nach den §§ 65 a und 300 St. G., dann wegen des Artikels „Prag, 16 September (Dr. Corr). Aus der Zeit nach Kuchelbad" nach §. 300 St. G., endlich wegen des Feuilletonartikels „Ein neuer Heiliger" nach § 305 St G,

„Extra Blatt der Trautenauer Zeitung" vom 21 September 1881 wegen des Artikels „Reichsrathsabgeordneter Dr. Hallwich vor seinen Wählern" nach den § 65 a und 300 St. G;

Extra Ausgabe der Trautenauer Wochenblatt" Nr. 39 vom 21 September 1881 wegen des Artikels „Trautenau, 21 September" nach den §§. 65 a und 300 St. G.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm. Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1881, Z. 4100, die Weiterverbreitung des Blattes „Rumburger Zeitung" Nr. 77 vom 24 September 1881 wegen des Artikels „Deutschthum und Deutschfeinde nach § 65 a St. G. verboten.

L. 46037. **Ogłoszenie.** (7712)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że, 1) w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „Bazyli Towarnicki" dnia 14go października 1881, uwidoczniono, że firma ta wskutek śmierci jej właściciela Bazylego Towarnickiego wygasła, 2) że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę „Bazylego Towarnickiego następcy" po niemiecku „Bazyl Towarnicki's Nachfolger" „Stachiewicz et Abrysowski" dla handlu towarów bławatnych we Lwowie, dnia 14 października 1881 wpisano i przy niej uwidoczniono, że powyższa spółka jawna zawartą została między wspólnikami Władysławem Stachiewiczem i Julianem Abrysowskim, kupcami we Lwowie, na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży zespad ob ernami śp. Bazylego Towarnickiego zawartego tudzież na podstawie kontraktu spółki z dnia 8go grudnia 1879, że każdemu z jawnych wspólników przysługuje prawo zastępywania spółki i podpisywania firmy w ten sposób, iż pod słowami „Bazylego Towarnickiego następcy" nazwiska obydwa wspólników umieści.

Lwów dnia 22 października 1881.

(7775 1—3) **Edykt.**

L. 8815. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa niniejszem tych, którzyby byli w posiadaniu zaginionego dokumentu z daty Tarnów dnia 1 stycznia 1868 przez Maryannę Siemińską wystawionego, mocą którego taż ostatnia uznaje należność długu w sumie 220 zł. w. a., Katarzynie z Jezów zam. Mondlowej tytułem spłaty z grunta pod Nr. 150 na Strusinie położonego, przypadającego, zobowiązała się takowy w krótkim czasie z prawnym procentem Katarzynie Mondlowej zapłacić, ażeby się w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowym dzienniku gazety lwowskie, licząc, tem pewniej w sądzie tutejszym zgłosili, iżby w przeciwnym razie pomieniony dokument za nieważny i umorzony uznanym będzie, a wystawicielka tegoż Maryanna Siemińska 2 małż. Starostkowa posiadaczowi dokumentu tego odpowiedzialną więcej nie będzie.

W Tarnowie dnia 13 października 1881.

Ogłoszenie.

L. 16849 C. k. sąd krajowy dla spraw karnych oznajmia, że c. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie uchwałą z dnia 20go września 1881 L. 24064 orzekł na mocy §. 489. 493 u. k. i §. 37 u. p. wskutek zażalenia c. k. prokuratoryi państwa, że prócz zatwierdzonej już tusądową uchwałą z dnia 5 września 1881 l. 15392 konfiskaty numeru 64 czasopisma „Diło" z dnia 19/31 sierpnia 1881 z powodu artykułów pod napisem „R-forma narodowych szkół" w ustępie od słów: „Odnak naszy kulturträgery" do słów: „przysłużyłyś swomu narodowy" i od słów: „Tut znów powtorymo" do słów: „nedowede do cily" i pod napisem: „Dopys z Drohobycza" w ustępie od słów: „Duże to sumno" do słów: „miszatysia do takich riczej" dla znamion występku z §. 300, 302 u. k. także treść dalszego ustępu artykułu: „Reforma narodnych szkił" umieszczonego w tymże numerze czasopisma „Diło" od słów: „Hołownoju pereponoju do osiahnenia" do słów: „polityczneho experimentu" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 3 października 1881.

(7835) **Ogłoszenie.**

L. 18946. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 483 sp. k. i § 37 u p. że treść broszury pod napisem: „Program socyalistów galicyjskich", a względnie: „Program socyalistów polskich wschodniej Galicyi" zawiera znamiona zbrodni z § 65 a i c i występku z § 303 i 305 u.k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratoryę rządowego konfiskata tej broszury.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tej broszury.

Lwów, dnia 31 października.

(7685 2—3) **Edykt.**

L. 2026. Wzywa się niewiadomych z zycia i miejsca pobytu Jana Waligórę i Karola Waligórę, by do spadku po zmarłym w Starym Sączu dnia 7 lutego 1879 ojcu swoim Ludwiku Waligórze w ciągu roku od daty niniejszego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosili, inaczej bowiem według §. 131 ustawy z dnia 9 sierpn a 1854 Nr. 208 Dz. p. p. się postąpi.

C k. sąd powiatowy
Stary Sącz dnia 28 czerwca 1881.

(7811 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5357. C. k. sąd powiatowy w Staremnieście ogłasza źe celem zaspokojenia sumy 700 zł. w. a. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 1 zł 82 ct. na rzecz proszącego Samuela Dörflera odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi sumy 400 zł. mk. w stanie biernym realności pod lk. 219 w Staremmieście położonej ut. Dom. Tom. II. pag. 274 poz. II. on. na rzecz Matesa Apterbacha intabulowanej w trzech terminach a mianowicie dnia 20 grudnia 1881, dnia 20 stycznia i dnia 22 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem, których na dwóch pierwszych suma ta tylko wyżej lub za cenę wywołania na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedaną zostanie. Za cenę wywołania ustanawia się sumę 514 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum wynosi 51 zł. 50 ct.

Resztę wnrunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się Samuela Dörflera, Matesa Apterbacha, Scheindlę Apterbach tudzież niobjętą masę spadkową Saula Dörflera jako też wszystkich tych którzyby po dniu 15 marca 1880 uzyskali prawa rzeczowo na sprzedać się mającej sumie na ręce kuratora ad actum p. Eugeniusza Kuryłowicza, następnie świetna c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie i świetny c. k. urząd podatkowy w Staremmieście.

C. k. sąd powiatowy
Staremmiasto 20 października 1881.

(7827 2—3) **Edykt** L. 3781.

W dniach 23 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Andrucha i Pałaszki Smachów własnej pod Nk. 17 w Grabowie, powiecie Kamioneckim, położonej nietabularnej celem zaspokojenia sumy 54 zł. 5 ct. w. a. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Busku.

Cena wywołania 135 zł. w. a. wadyum 10 pr.

Protokół opisania i oszacowania tudzież resztę warunków w registraturze tutejszo-sądowej przejrzeć lub odpisać można.

C. k. sąd powiatowy
Busk dnia 30 września 1881.

(7805 2—3) **Edykt.**

L. 8394. Celem ściągnięcia pretensyi banku włościańskiego 191 zł. 84 ct. a. w.z. p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 30 stycznia 1882 o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności Kazimierza Jana B elaków własnej nieintabulowanej pod l. k. 29 w Nowosiółce położonej z 7 morgów 402 kw. sążni pola ogrodu i zabudowań się składającej na 1000 zł. oszacowanej. z tem, że realność ta także niżej ceny szacunkowej jednak nie niżej jak za 300 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 zł a. w.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Buczacz 20 października 1881.

(7833 2—3) L. 10499)

Ogłoszenie konkursu.

Na posadę nauczyciela młodszego w c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie i Tarnowie ogłasza się niniejszem konkurs.

Z każdą z tych posad połączona jest płaca w kwocie rocznej ośmiuset (800) zł. w. a. z dodatkiem aktywalnym stosownie do ustaw obowiązujących i z prawem do dodatków pięcioletnich po 100 zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci winni wykazać się kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych lub przynajmniej do szkół ludowych pospolitych i praktyką w zawodzie nauczycielskim przy szkołach publicznych a kandydaci ubiegający się o posadę w Stanisławowie prócz tego znajomością języka ruskiego.

Kandydaci, którzy się wykażą kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych, będą mieli pierwszeństwo.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy przedłożyć c. k. krajowej Radzie szkolnej za pośrednictwem władz przełożonych nadalej do 15 grudnia 1881.

Z Rady szkolnej krajowej
Lwów dnia 17 października 1881.

(7729 2—3) **Edykt.**

L. 2291. C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kwokę syna Józefa z Bratkowic, iż dla niego w sprawie egzekucyjnej Barucha Rauba pto 9 zł. 15 ct z przyn. ustanowiono kuratora w osobie Tomasza Lisa przełożonego gminy Bratkowice i takowemu doręczono tutejszo sądową rezolucyę z dnia 26 stycznia 1881 l. 257 zezwalającą na egzekucyjną intabulacyę sumy 9 zł. 15 ct. w. a. z przyn. w stanie biernym realności wykazem hipotecznym l. 115 dla gminy Bratkowice objętej, egzekuta Jakóba Kwoki własnej.

Głogów 31 sierpnia 1881.

(7757 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5440. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia, że celem wydobycia dłużnej sumy 150 zł. w. a., wraz z 6 prc. odsetkami od 5 lipca 1872, kosztami sądowemi w kwocie 9 zł 59 ct. i egzekucyi w kwocie 2 zł. 4 ct., 10 zł, 4 zł. 46 ct., 2 zł., 7 zł. 36 ct. i 4 zł. 11 ct. w. a odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 20 grudnia 1881, 20 stycznia 1882 i 22 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem na rzecz Fischla Aberdama egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod lk. 60 rep. 118 w Leninie wielkiej położonej, dłużnika Ołeksy Kalmuka własnej i realności pod lk. 85 rep. 28 również w Leninie wielkiej położonej dłużnika Pawła Dziusa własnej, ciała tabularnego niestanowiących, protokołem ts. de pres. 23 lipca 1874 l 4262 zastawniczo opisanych, a protokołem de pres. 10 marca 1875 l. 1062 przymusowo ocenionych.

Cena wywołania stanowi 300 zł. i 208 zł. w. a., wadyum 30 zł. i 20 zł. 80 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne jako też protokół zastawniczego opisania i ocenienia powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto 21 października 1881.

(7797 2—3) **Edykt.**

L. 7248. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Uschera Bombacha w kwocie 40 zł., odbędzie się w dniach 9 grudnia 1881, 10 stycznia i 10 lutego 1882 o godzinie 10 rano w tymże sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 111/440 rep. 402 w Żołyni wsi położonej, nieobjętej masy spadkowej Józefa Plisia własnej. Cenę wywołania stanowi 845 zł., wadyum 84 zł. 50 ct. Akt oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przeglądnąć można w tut. sądowej registraturze.

Łańcut dnia 22 września 1881.

(7807 2—3) **Edikt.**

Z 7758. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Przemyślany wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der durch Süßmann Adler gegen Jakob Ario und Karl Ario ersiegten Wechselforderung pr. 6'8 fl ö W. s N G die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Jakob Ario gehörigen, in Dobrzanica sub Nr 57 gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, laut Protokolls de praes. 26 October 1879 Z. 6583 im Exekutionswege pfandweise beschriebenen Realität hiergerichts am 23 November 1881, 23 Dezember 1881 und am 25 Jänner 1882 jedesmal um 11 Uhr Vormittags stattfinden wird Der Ausrufspreis beträgt 4270 fl ö. W, das zu erlegende Vadium 427 fl. ö. W. Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hg Registratur eingesehen werden.

Przemyślany den 30 Juni 1881.

(7796 2—3) **Edykt.**

L. 6949. Celem zaspokojenia pretensyi c. k. lwowskiego zakładu kredytowego włościańskiego 13 rat po 24 zł. i reszty kapitału 210 zł. 51 ct. a. w, odbędzie się w dniu 30 listopada 1881 o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 76 rep. 14 w Krzemienicy ln. 36 Anny 1go Balawender 2go Wele własnej. Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 zł.

C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut dnia 15 września 1881.

(7798 2—3) **Edykt**

L. 7634 C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Reizlę Unger, iż przeciw niej wniósł Mojżesz Rebhun z Przemyśla pozew pto 47 zł. 75 ct. a. w. z pn., który do rozprawy drobiazgowej w dniu 18 listopada 1881 o 9 godzinie rano odbyć się mającej zadekretowano i w tej sprawie dla niej Sebastyana Kałamarza z Łańcuta kuratorem ustanowiono.

Wzywa się tedy Reizlę Unger, aby przed powyższym terminem świadków dowodowych swemu kuratorowi dostarczyła, lub sobie innego zastępcę obrała, w przeciwnym razie skutki złe ztąd wyniknie sama sobie przypisać będzie musiała.

Łańcut dnia 29 września 1881.

(7823 2—3) **Edykt.**

L. 3907. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej Liepy Herscha Metha przeciw spadkobiercom zmarłego Józefa Majesa o 100 dukatów z przynależytościami odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytacyę części realności pod l. $65^{1}/_{2}$ w Żółkwi położonej, na dniu 11 listopada i 9 grudnia 1881 o 10 godzinie przed południem za lub wyżej ceny szacunkowej 369 zł. 98 ct. w. a.

Wadyum wynosi 55 zł 48 ct. w. a.

Reszta ceny kupna ma być złożoną w 14 dniach po prawomocności aktu licytacyi.

W razie niesprzedania termin do ułożenia warunków przystępniejszych wyznacza się na dzień 20 stycznia 1882 o g. 10 przed połud. Tudzież, iż kuratorem zahipotekowanych wierzycieli z życia i miejsca pobytu nieznanych, a to dla Pawła Stupnickiego, Pawła i Honoraty Bernakiewiczów, Arona Reichman i Dwory Racheli Halpern, tudzież dla późniejszych wierzycieli ustanowiony został adwokat Dr. Lipiner i o tem tychże wierzycieli i ogół się zawiadamia.

Żółkiew dnia 30 sierpnia 1881.

(7813 2—3) **Edykt.**

L. 6052. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Demionowi Kryś i Paraszce Bażnyk pto 140 zł. 64 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 29 listopada, 29 grudnia 1881 i 30 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n 39 rep. 92 w Łomnie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł. Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Turka dnia 22 września 1881

(7832 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3716. W dniach 21 listopada, 22 grudnia 1881 i 23 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kons. 109 subr, 41 w Dubie powiatu Dolińskiego położonej, dłużników Małanki i Romana Huculów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 86 złr. 76 ct. w. a. z pn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów 30 października 1881.

(7828 2—3) **Edykt.**

L. 22293. Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że celem przeprowadzenia dozwolonej t. s. uchwałą 25 sierpnia 1877 l. 9750 publicznej sprzedaży realności pod l. k. 36 subrep. 257 w Borysławiu położonej do dłużnika Abrahama Izraela Nürzberga należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, według protokołu de pr. 25 kwietn a 1873 l. 3777 zastawniczo opisanej, a wedle protokołu de pr. 7 lutego 1875 l. 1488 egzekucyjnie oszacowanej ku zaspokojeniu rzeczywistej sumy 230 zł. w. a. z pn. po odtrąceniu kwoty 73 zł. 50 ct. w. a. rozpisuje się na rzecz Bernarda Goldberga 3 terminy licytacyjne, a mianowicie: 15 listopada, 15 grudnia 1881 i 19 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 9 rano w B. Nr. II.

Wartość szacunkowa stanowi kwotę 306 zł. w. a.

Wadyum 10 pr. od tego.

Warunki licytacyjne i protokoły ocenienia i zastawniczego opisania są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz 6 października 1881.

(7821 2—3) **Obwieszczenie**

L. 8918. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 5 grudnia 1881, 9 stycznia i 13 lutego 1882 r. każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 46 w Maziarni położonej stanowiącej ciało hipot. wykazem lp. 156 objęte.

Zakład wynosi 40 zł. w. a. warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy
Nisko 29 października 1881.

(7814 2—3) **Edykt.**

L. 6056. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw masie spadkowej po Fediu Holiniaczu pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 29 listopada, 29 grudnia 1881 i 30 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 144 rep. 36 w Jabłonce wyżnej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej. zaś na trzecim poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł. Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Turka dnia 20 września 1881.

(7731 2—3) **Edykt.**

L 4069. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ozyasza Hofstädtera w kwocie 16 zł. z pn., realność pod l. k. 98 w Kupnie położona Stanisława Łączki własna, ciała tabularnego nie stanowiąca, w dniach 9 grudnia 1881, 10 stycznia i 10 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 90 zł., wadyum 9 zł. Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 26 października 1881.

(7710 2—3) **Edykt**

L. 8461. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i nazwiska spadkobierców pomarłego Franciszka Rachwała z Sredniego, że Jakób Dobrowolski wniósł przeciw pomarłemu pozew o oddanie wschodniej połowy realności nr. 93 w Sredniem, i że do rozprawy ustnej termin na dzień 16 grudnia 1881 10 godzina z rana wyznaczony został. Dla pomarłego pozwanego ustanowił sąd kuratora w osobie Karola Kesslera w Ropczycach i wzywa spadkobierców, aby środki obrony kuratorowi podali, inaczej wynikłe skutki sami przypisywać sobie by musieli.

C k. Sąd powiatowy.
Ropczyce dnia 18 października 1881.

(7698 2—3) **Edykt.**

L. 12243. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Romana Nowaka, że w sprawie Jadwigi Kijasowej o zaintabulowanie jej za właścicielkę $^{3}/_{8}$ części połowy realności n 70 w Tarnowie, zapadła na dniu 16 września 1880 l. 12599 uchwała intabulacyą rzeczeczoną dozwalająca, którą uchwałę dla niego przeznaczoną doręczono jego kuratorowi adwokatowi dr. Forystowi.

Zaleca mu zarazem ażeby informacyę w celu wniesienia środka prawnego kuratorowi swemu udzielił, gdyż w przeciwnym razie sam sobie skutki zaniedbania tego przypisać będzie musiał.

W Tarnowie dnia 1 października 1881.

(7739 2—3) **Edykt.**

L. 45793. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 14 października 1881 do l. 45793 wniosła Eugenia Szczerban przeciw Jakóbowi Kusiewiczowi pozew o wykreślenie sumy 40 zł. z pn. wraz z adnotacyą odmownej uchwały ze stanu biernego realności pod n. $23^{4}/_{4}$ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 21 grudnia 1881 godzinę 11 przed południem

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jakóba Kusiewicza nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Balko kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Gajewski mianowany.

Wzywa się zatem Jakóba Kusiewi za, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 22 października 1881.

(7699 2—3) **Edykt.**

L. 5798. Dnia 13 grudnia 1881 o 10 godzinie rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 76 subr. 21 w Jaworsku położonej, Wojciecha Jawuty i Maryanny z Jewutów Migdowej własnej, na rzecz lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 515 zł. 67 ct.

Cena wywołania 1000 zł., wadyum 100 zł. Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko dnia 30 sierpnia 1881.

(7755 2—3) **Edykt.**

L. 10109. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu czyni niniejszem wiadomem, że na dniu 15 marca 1863 zmarła beztestamentalnie w Bukowinie Maryanna Lukaszczyk.

Gdy sądowi miejsce pobytu córki jej Agnieszki Jędrzejak nie jest wiadomem, przeto się ją wzywo, aby się w przeciągu roku do spadku niniejszego zgłosiła, gdyżby w razie przeciwnym ze zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem dlań ustanowionym przeprowadzonym został

Nowytarg dnia 13 grudnia 1881.

(7680 2—3) **Edykt.**

L. 5095. Ces. król. sąd obwodowy w Rzeszowie ustanawia dla miejsca pobytu niewiadomego Markusa Rebhana w sprawie egzekucyjnej Judy Arona Bellera przeciw temuż pto 307 zł. 50 kr. kuratora w osobie adw. Dr. Reinesa z zastępstwem adw. Dr. Bindera.

O tem zawiadamia się Markusa Rebhana z wezwaniem, aby rzeczonemu kuratorowi co potrzebado strzeżen a odnośnych praw udzielił, lub aby innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wskazał.

Rzeszów 30 września 1881.

(7688 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2704. C k. sąd powiatowy w Wieliczce wzywa Leona Saszewskiego, o którym od roku 1866 nie jest wiadomo czyli przy życiu pozostaje by w przeciągu roku o życiu swem i miejscu pobytu sądowi, lub ustanowionemu dlań kuratorowi Janowi Dziedzicowi w Wieliczce doniosł, gdyż w przeciwnym razie jako zmarły uznanym, a spadek po nim prawnym spadkobiercom przyznanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka dnia 30 czerwca 1881.

(7792 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 21202. Podaje się do publicznej wiadomości, iż na dniu 17 listopada 1881 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie publiczna licytacya ustna w celu wydzierżawienia następujących stacyi mytniczych, a mianowicie:

Nr. porz.	Nazwisko		Taryfa		Cena wywołania wynosi
	stacyi mytniczej i jej właściwości	biegu drogi omyconej	myta drogowego za	myta mostowego wedle klasy	
			Kilometrów		złotych
1	Myto drogowe Tarnów	główna wiedeńska	24	—	5429
2	Myto drogowe i mostowe Pilzno	dtto	16	III	3847
3	Myto drogowe i mostowe Jaworze	droga Jasło-Pilzneńska	8	III	5420

Od 1 stycznia 1882 poczawszy na rok 1882 albo i 1883 lub też i na 1884, a to pod temi samemi warunkami, jakie postanowione zostały reskryptem wysokiej c. k krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 9 sierpnia 1881 l. 36773.

Pisemne oferty można także wnosić do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie, najdalej w dniu 16 listopada 1881 do 2 godziny po południu, które zaopatrzone być mają porącznem, wynoszącem szóstą część ceny wywołania i stęplem na 50 ct. Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

Tarnów dnia 2 listopada 1881.

(7542 3—3) **Edikt.**

Zl. 9252. Von Seite des k. k. Kreisgerichtes in Kolomea wird hiemit bekannt gemacht, daß unterm 24 September 1881 Zl. 9252 hiergerichts die Klage zum schriftlichen Verfahren des Stefan Warteresiewicz, Schaja Kohn und Salamon Marmorosch gegen 1) die liegende Masse nach Carl Radliński durch einen zu bestellenden Curator ad actum. 2) Die k. k. priv Aktiengesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien in Liquidation durch den Direktor Th. Bredt in Ottynia. 3) Josef Plank und 4) Süssie Haber beide letzteren unbekannten Aufenthalts durch Curator und Edikt, wegen Löschung der auf dem Gute Kamionka wielka sammt Zugehör sub Dom 244 p 176 n. 68 on und n. 76 on intabulirten Pachtrechte, so wie der im Lastenstande derselben als Last sub n. on. 1 und n. on. 3 intabulirten und sub. n. on. 5 praenotirten Rechte und Verbindlichkeiten überreicht wurde, und daß für die Belangte liegende Masse nach Carl Radliński und für die unbekannten Wohnortes sich befindenden Mitbelangten Josef Plank und Süssie Haber ein Curator ad actum in der Person des Adv. Dr. Dębicki mit Vertretung des Adv. Dr Freudenberg bestellt wurde.

Hievon werden die unbekannten Erben des Carl Radliński und die unbekannten Wohnortes sich befindenden Mitbelangten Josef Plank und Süssie Haber verständigt, und die Letzteren aufgefordert, ihren Wohnort dem Gerichte anzugeben, dem für sie bestellten Curator ihre Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Vertreter dem Gerichte namhaft zu machen.

Kolomea am 29 September 1881.

(7645 3—3) **Edykt.**

L. 1375. C. k. Sąd powiatowy w Brzostku podaje do wiadomości, że w dniu 11go lipca 1848, umarł w Januszkowicach Jędrzej Owsiak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem spadkobierców, z których spadkobierce syn Paweł Owsiak z miejsca pobytu sądowi wiadomy nie jest.

Sąd powiatowy wzywa tedy Piotra Owsiaka, by w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego, w tutejszym sądzie się zgłosił i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek z dziedzicami oświadczonymi i z kuratorem Pawła Owsiaka, Wawrzyńcem Ogrodnikiem przeprowadzony będzie

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brzostek dnia 11 kwietnia 1881.

(7642 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 13511. Samborski c. k. sąd obwodowy czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Steirnheima odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 22 grudnia 1881 dnia 26 stycznia 1882 i dnia 9 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 9/214 w Gromadzie Powtórnej w Samborze położonej, dłużnika Mateusza Mitek własnej, protokołem de praes. 11 czerwca 1879 l. 8791 zastawniczo opisanej, a protokołem de praes. 4 grudnia 1880 l. 17642 przymusowo ocenionej, pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 265 zł. w. a. a wadyum kwotę 26 zł. 50 ct w. a.

2. Realność ta będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sambor dnia 18 października 1881.

(7605 3—3) **Edykt.**

L. 687. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 116 zł. z 6 pr. odsetkami, kosztami sądowemi i egzekucyjnemi przez Herscha Rettiga przeciw Janowi Schmalenbergerowi wywalczonej prz dsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 15 grudnia 1881 i 19 stycznia 1882 każdokrotnie o godzinie 10tej rano przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 39/40 rep. 15 w Mostach, Starostwie lwowskiem położonej, ciało tabularne stanowiącej, ut Dom. Tom. I pag. 1 n. 2 haer.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1710 zł., zakład wynosi 171 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 19 stycznia 1882 o godzinie 3 po południu.

Dla małoletni h Oleksy Duba, Maryi Dub, Tanki z Dubów Dmytryk i wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 13 maja 1881 uzyskali, ustanawia się pana Karola Bercharda c. k. notaryusza ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1881.

(7652 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 13432. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 53 zł. 77 ct. i 15021 zł. 74 ct w. a. z pn na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 16 grudnia 1881, 20 stycznia i 17 lutego 1882 o godz nie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Małowody wedle wykazu hipotecznego 199 kart B. poz. 11 i 12 do Mojżesza Ratha i Emila Ratha należących.

Cena wywołania, poniżej której dobra te sprzedane nie będą 76910 zł.

Wadyum 7691 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 10 lipca 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. Dr. Horowitza, a p. adw. Dr. Frühlinga za stępcą tegoż.

Tarnopol dnia 17 października 1881

(7659 3—3) **Edykt**

L. 8406. Celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Billeta w kwocie 84 zł. w. a. z pn. rozpisuje c. k. sąd obwodowy egzekucyjną sprzedaż ¼ części realności pod l. k. 91 w Przemyślu na Mniszu położonej, dłużnika Michała Korzeniowskiego własnej, w dniu 9go grudnia 1881, i w dniu 12 stycznia 1882, zawsze o godzinie 10tej przed południem w gmachu tutejszego sądu w biurze Nr. 1 w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 214 zł. 50 ct. w. a. wyprowadzona, zakład wynosi kwotę 21 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl 17 sierpnia 1881.

(7762 3—3) **Konkurs**

L. 18562. Na posadę c. k ekspedyenta pocztowego w Turce, pod Kołomyją, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł z poborami płacy 150 zł ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu w drodze ugody wypośrodkować się mającego za posłańca do każdego przez tę miejscowość przechodzącego pociągu kolejowego.

Podania należy wnieść do czterych tygodni w c. k Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 3 listopada 1881.

(7653 3—3) **Edykt**

L. 5669. W dniach 16 stycznia, 17 lutego i 16 marca 1882 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realność Bartka i Apolonii Piorunów własnej pod Nk. 65 Maziarni karans iej ad Niernanów w powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 138 zł. z np. na rzecz Jakóba Schnapfa.

Cena wywołania 476 zł. 50 ct. w. a. wadyum 10%

Przy trzecim te minie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania i oszacowania można przejrzeć lub odpisać w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk 30 września 1881.

(7655 3—3) **Edykt.**

L. 3213 C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya należącej do Józefa i Anny małżonków Wachs połowy części realności włościańskiej w przedmieściu Dynowskiem pod lk 260 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Walentego Skałtuby w kwocie 224 zł. w. a. z. p. n w trzech terminach t. j. dnia 14 grudnia 1881, dnia 18 stycznia 1882 i dnia 22 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 zł. w. a

Wadyum 30 zł w. a.

Protokół zastawnego opisania, ocenienia i resztę warunków sprzedaży tej połowy części realności można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dubiecko dnia 8 września 1881.

(7778 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4081. W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Ice'a Sommera przeciw Jaśkowi Czarneckiemu o 52 zł. 40 ct., egzekucyjna sprzedaż realności w Bukowcu pod Nd. 32 położonej, ciała tabularnego, niestanowiącej w trzech terminach 22 listopada, 22 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena szacunkowa 140 zł., wadyum 14 zł.

Akt opisania i oszacowania, jako też warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród 25 sierpnia 1881.

(7769 3—3) **Konkurs.**

L. 17869. Przy sądzie powiatowym w Rozwadowie opróżnioną została posada kancelisty w XI randze z płacami systemizowanemi.

Podania o tę posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 8 listopada 1881 do Pezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków 26 października 1881.

(7782 3—3) **Edykt**

L. 24219. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. z większej 230 zł. w. a. pochodzącej, dozwolono ts. uchwałą z dnia 11go października 1881 l. 24219 na rzecz gminy miasta Drohobycza przymusową publiczną sprzedaż hipotecznej realności pod l. k. 73 d/188 n. na Zawieżnem w Drohobyczu położonej, Jana Merynowicza własnej, która na terminach 17 listopada 1881 i 22 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w BN. 6 przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 847 zł. 80 ct. w. a., wadyum zaś wynosi 10 prc. tejże ceny wywołania.

Gdyby przy pierwszym lub drugim terminie licytacyjnym realność na licytacyę wystawiona za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła, w takim razie wyznacza się termin do ustanowienia warunków lżejszych w myśl §. 148 post. sąd. na dzień 9go stycznia 1882 o godz. 9tej rano w BN. 6 z tem, że nieobecni na tym terminie wierzyciele hipoteczni uważani będą za przystępujących do uchwały powziętej przez większość obecnych na tym terminie wierzycieli hipotecznych.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia się strony interesowane, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 18go września 1881, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły. do rąk ustanowionego kuratora pana adw. dra Fruchtmanna.

C. k Sąd powiatowy.

Drohobycz 11 października 1881.

(7776 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2378. Pan prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na czwartą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 grudna 1881 o godzinie 9 przed południem otwarte będą. prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczące go c. k. radców sądu krajowego Jana spławińskiego, Jana Daneckiego, Pawła Mossora, Adolfa Horę i Józefa Konckiego.

Prezydyum sądu obwodowego.

Tarnów 2 listopada 1881.

(7767 3—3) **Edykt.**

L. 4140. Dnia 6 grudnia 1881 o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 321 w Krynicy położonej, Mojżesza Rösslera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Racheli Ameisen w kwocie 469 zł. 14 ct.

Cena szacunkowa 2650 zł.

Wadyum 265 zł.

Reszta warunków w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica 17 października 1881.

(7763 3—3) **Konkurs.**

L. 1311. Celem stałego obsadzenia ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie w rzeszowskim okręgu szkolnym, a mianowicie:

I. w powiecie rzeszowskim:

Przy szkołach etatowych jednoklasowych w Babicy, w Połomyi, w Kąkolówce, w Zaczerniu, w Świlczy, w Godowej i w Mrowli z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;

II. w powiecie Łańcuckim:

Przy szkole 4 klasowej męzkiej w Leżajsku posada kierownika z płacą w kwocie rocznej 500 zł. i wolnem pomieszkaniem, tudzież przy szkołach jednoklasowych w Grząsce, w Krzeczowicach (znajomość języka ruskiego) i w Wysoce z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o te posady mają wnieść należycie udokumentowane podania wraz z wykazami służbowymi do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie najpóźniej do 13 grudnia b. r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Rzeszowie d. 26 października 1881.

(7777 3—3) **Edykt**

L. 7225. C. k. Sąd powiatowy miej. del. Rzeszowski podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 30 listopada, 22 grudnia 1881 i 30go stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się w gmachu tut. sądu celem zaspokojenia resztującej należytości Herscha Habera w kwocie 107 zł. z pn., przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Przybyszówce położonej, l. wyk. hip. 139 objętej, oraz połowy realności w Przybyszówce położonej l. wyk. hip. 140 objętej, Tomasza i Agnieszki małż. Koconiów własnej.

Cenę wywołania wynosi suma szacunkowa 1440 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tut registraturze.

Rzeszów 20 sierpnia 1881.

(7781 3—3) **Edikt.**

Zl. 7079. Das k. k. Bezirksgericht in Brody macht kund, das in der Exekutionssache der Judith Ponikwer gegen Franz Piasecki zur Hereinbringung der Summe per 130 fl. ö. W. sNG. behufs exekutiver Veräußerung der dem Schuldner Franz Piasecki gehörigen Realitäts Antheile sub. tab. Nr. 1295 in Brody im Wege der öffentlichen Versteigerung der dritte Lizitationstermin auf den 24 November 1881 um 10 Uhr Vormittags im Bureau Nr. 5 festgesetzt wurde.

Den Ausrufspreis bildet der Betrag 1310 fl. ö. W.

Das Vadium beträgt 5 Proz. des Ausrufspreises

Für alle diejenigen Gläubiger welche nach Ausfertigung des diesfälligen Tabularauszuges an die Gewähr der fraglichen Realitätsanteile gelangen sollten und für alle diejenigen, welche den Lizitationsbescheid aus was immer für einer Ursache nicht zugestellt erhalten wurde der Curator in der Person des Advokaten Dr. Weisstein in Brody bestellt.

Die übrigen Bedingungen können in der hg. Rigistratur eingesehen werden.

Brody am 3 September 1881.

(7643 3—3) **Edykt.**

L 9987. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Leistena, że w sprawie Berla Bernsteina przeciw Herszowi Kochane pto. 1500 zł. m. k. z pn. zamianowano dla niego kuratorem adw. Dr Psarskiego i temuż uchwałę z dnia 3 marca 1881 l. 2451 dla Eliasze Leistena przeznaczoną, doręczono.

Zaleca zarazem Eliaszowi Leistenowi, ażeby kuratorowi informacyi celem możliwego wniesienia środka prawnego, przeciwko rzeczonej uchwale udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniechania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie d. 15 września 1881.

(7728 3—3) **Edykt**

L. 5382 Dnia 13 grudnia 1881, 27 stycznia, 21 lutego 1882, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 35 w Zawadzie uszewskiej wykazem hipotecznym księgi grunt. gminy 35 Zawady uszewskiej objętej, Karola Góraka własnej, na rzecz Karola Schmidta celem zaspokojenia 58 zł.

Cena szacunkowa 885 zł.

Wadyum 88 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k sąd powiatowy

Brzesko dnia 30 sierpnia 1881.

(7858 1—3) **Edykt.**

L. 5315. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany S. II. we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. z 12 pr. odsetkami od 28 października 1874 i sumy 100$\frac{x}{5}$ w. a. z 12 pr. odsetkami od 27 czerwca 1873 bieżącemi, kosztów sporu 9 zł. 73 ct., kosztów egzekucyjnych 3 zł. 2 ct., 6 zł. 17 ct., 8 zł. 16 ct. i 7 zł. 77 ct. w. a. na rzecz egzekwującej gminy Zamarstynów egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 163 w Zamarstynowie położonej, do dłużnika Bonifacego i Julii Hoffmanów należącej, w wykazie hipotecznym l. 41 nowej księgi gruntowej gminy katastralnej Zamarstynów zawartej w protokole de praes. 16 czerwca 1879 l. 7121 egzekucyjnie oszacowanej, odbędzie się w sądzie tut. tylko na jedynym terminie, a to dnia 21 listopada 1881 o godzinie 10 rano z tem, że t kowe na pierwszym terminie także i niżej ceny szacunkowej, jednak za taką cenę, któraby wierzytelności hipoteczne pokrywała, sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową tejże realności w kwocie 950 zł., a złożyć się mające wadyum 95 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się obie strony, tudzież c. k. prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu, nie mniej też wierzycieli hipotecznych Antoniego Kutscherę, Abrahama Massa, Michała Kassarabę i Antoninę Strzelecką, wreszcie wszystki h tych wierzycieli, którzy po dniu 3 listopada 1880 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała czy też późniejsze doręczone być nie mogły, przez ustanowionego kuratora adw. Dr. Byka z zastępstwem adw. Dr. Raabego i edykta zawiadam a.

Lwów 25 maja 1881.

(7802 1—3) **Edykt.**

L. 36986 C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Ludmiłę Cienciewicz, że w skutek prośby Floryana Reifa de praes. 28 kwietnia 1881 l. 19074 dozwolonem zostało zaintabulowanie tegoż za właściciela sum 2000 zł. m. k. z. p. n. i 3000 duk wedle Dom. 485 pag. 194 n 64 on. w stanie biernym części dóbr Hoszów, Gerynia, Witwica, Roztarki i Steńkowce ciążących i że odnośna uchwała ustanowionemu dla niej w osobie adwokata Romanowskiego z substytucyą adwokata Waldmana kuratorowi doręczoną została.

Lwów dnia 27 sierpnia 1881.

(7771 1—3) **Edykt.**

L. 23510. C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Pawła Tomaszewskiego budowniczego, z miejsca pobytu niewiadomego, iż dla niego w sprawie Towarzystwa zaliczkowego Krakowski go przeciwko niemu pto 500 zł. w. a. kurator w osobie adwokata Dr. Styeznia naznaczony został któremu wszelkie środki obronne podać, lub sądowi tutejszemu miejsce pobytu albo ustanowienie innego pełnomocnika donieść winien.

Kraków dnia 14 października 1881.

(7854 1—3) **Edykt.**

L. 4015 C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kwoty 200 zł. w. a. z pn., odbędzie się na rzecz masy leżącej po Stanisławie Culein egzekucyjna publiczna sprzedaż $^1/_4$ i $^1/_4$ części realności pod l. k. 99 $^4/_5$ w Żółkwi jak Dom. VII pag. 42 i 35 haer Alty Freimann własnych w dniach 25 listopada, 23 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu sądowem.

Na dwóch pierwszych terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3cim zaś i poniżej takowej, jednak tylko za taką cenę, któraby uprzyw. należytości Wys. Skarbu i wierzytelności zaintabulowane pokryła, będzie sprzedaną. Gdyby na 3cim terminie realność ta nie została sprzedaną, natenczas odbędzie się dnia 24 lutego 1882 o 10 godzinie rano, ponowny termin celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, na którym wierzyciele niestawający za przystępujących do większości głosów będą uważani.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 517 zł. 10 ct., wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Akt oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

O czem się chęć kupna mających, znanych wierzycieli do rąk własnych, a późniejszych wierzycieli lub tych, którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora pana Konstantego Munkatsego w Żółkwi zawiadamia.

Żółkiew dnia 27 lipca 1881.

(7786 1—3) **Edykt.**

L. 11994. C. k. Sąd powiatowy w Sokalu w sprawie egzekucyjnej Franciszka Ksawerego Podlaszeckiego przeciw małżonkom Janowi i Elżbiecie Hersinom o zapłacenie wierzytelności w ilości 500 zł. w. a. z prz. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego egzekuta Jana Hersiny, iż celem doręczenia mu odnośnej uchwały egzekucyjnej z dnia 19go września 1881 l. 10735 dozwalającej przymusową sprzedaż realności tegoż w Sokalu pod l. sp. 22 położonej jakoteż i dalszych uchwał w tej sprawie nastąpić mających dlań kuratora w osobie Jana Puszczyńskiego w Sokalu naznacza, równocześnie ogłasza się, iż do wykonania sprzedaży tej realności wyznaczone są termina na dnie 19 grudnia 1881, 16 stycznia, 14 lutego 1882 do przetargu, który w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. sądzie tutejszym pod warunkami pierwotnego edyktu z dnia 19go września 1881 l. 10735 odbywać się będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Sokal dnia 22 października 1881.

(7788 1—3) **Edykt.**

L. 12366. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia resztującej wierzytelności masy rozbiorowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie w kwocie 391 zł. 58 ct. w. a. z pn., przymusowy jawny przetarg należących do dłużników Jana Sawickiego, Jana i Maryanny Krzeszychów i Jacka i Marty Trybuchów, ciała hipotecznego niestanowiących pól z około 14 morgów się składających, do realności pod l. l. 111 i 172 w Tartakowie należących, na 835 zł. ocenionych, w dniu 6go grudnia 1881, 16 stycznia 1882 i 21 lutego 1882 o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne wynosi 83 zł 50 ct. w. a.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można te grunta tylko za cenę wyższą lub szacunkową, w trzecim zaś poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i ocenienia przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Sokal dnia 25 października 1881.

(7842 1—3) L. 1180.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na następują e posady:

a na posadę nauczyciela starszego przy szkole wydziałowej męskiej w Tarnowie z płacą roczną 800 zł., do przedmiotów objętych grupą drugą.

b na trzy posady nauczycieli a względnie nauczycielek przy szkole 4-klasowej mieszanej w Tuchowie z płacą roczną 450 zł.

c na posadę nauczyciela przy szkole jednoklasowej w Kobierzynie z płacą roczną 300 zł., pomieszkaniem i ogrodem szkolnym.

d na posadę nauczyciela przy szkole jednoklasowej w Szynwałdzie z płacą roczną 300 zł. i pomieszkaniem.

Podania o te posady należycie udokumentowane wykazem służbowym zaopatrzone mają być za pośrednictwem przełożonych władz szkolnych wniesione do c. k. Rady szkolnej okręgowej tarnowskiej najdalej do końca grudnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Tarnów dnia 3 listopada 1881.

(7830 1—3) **Edykt.**

L. 2752. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 118 zł. 25 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 86|90 w Urożu położonej, dłużnika Ja ka Straszewskiego własnej, w tutejszym sądzie na rzecz uprzyw. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie dnia 6 grudnia 1881, 10 stycznia i 24 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. lub wyżej tejże na pierwszych dwóch terminach, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania s rzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę aktów przejrzeć można w sądzie.

Podbuż dnia 11 października 1881.

(7845 1—3) **Edykt.**

L. 10162. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje odnośnie do tusądowej uchwały z dnia 21 lipca 1881 l. 6679 do wiadomości, że przy trzeciem terminie w dnu 19 grudnia 1881 o godzinie 10 rano w biurze VI. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 291$^5/_4$ w Kołomyi pod następującemi warunkami ułatwiającemi.

1, Wadyum obniża się z 10 procent na 5 procent ceny szacunkowej w kwocie 15333 zł. t. j. na kwotę 766 zł. 50 ct.

2. Do przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się tylko jeden termin, przy którym rzeczona realność nawet niżej ceny szacunkowej. i w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

3. Inne warunki w tusądowej uchwale z dnia 21 lipca 1881 l. 6679 wyszczególnione, pozostają niezmienione.

Kołomyja dnia 27 października 1881.

(7753 1—3) **Edykt.**

L. 9163. W c. k. Sądzie tutejszym odbędzie się dnia 13 grudnia 1881 i dnia 24 stycznia 1882 o godz. 10 rano przymusowa licytacya, jednak wyżej lub za cenę szacunkową gruntu nr. parc. 1167, 1168, 1169 i 1170 w Rozdole położonego, spadkobierców śp. Jana Pielecha własnego, ciała tabularnego nie stanowiącego na rzecz Jakóba Friedlera pto 60 zł. z pn

Cena wywołania 120 zł., wadyum 12 zł. Bliższe warunki, protokoła opisania i oszacowania przejrzeć można w sądzie.

Mikołajów dnia 16 sierpnia 1881.

(7846 1—3) **Edykt.**

L. 8323. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa tego, ktoby zaginioną książeczkę wkładkową towarzystwa zaliczkowego w Krośnie tom I. strona 109 nr. 210 na 1158 zł. opiewającą, a własność Augusta Korczaka Goraysk'ego stanowiącą, miał w swym ręku, by takową tut. sądowi w przeciągu roku, licząc od dnia w którym edykt niniejszy po raz trzeci w gazecie lwowskiej ogłoszonym będzie, przedłożył i prawne nabycie takowej wykazał, gdyż w przeciwnym razie książeczka ta za amortyzowaną uważaną będzie.

Przemyśl dnia 7 września 1881.

(7806 1—3) **Edykt.**

L. 5350. W c. k. Sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się dnia 13 grudnia 1881 o godzinie 10 rano na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej przymusowa licytacya realności l. k. 16 w Mikołajowie Pawła i Maryi Górników własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Jana Petraszczuka pto 400 zł.

Cena wywołania 572 zł., wadyum 57 zł. 20 ct. Bliższe warunki, protokół opisania i oszacowania mozna przejrzeć w sądzie.

Mikołajów dnia 27 sierpnia 1881.

(7850 1—3) L. 3259.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia kwoty 11 zł 9 ct. a. w. z pn. Piotrowi i Maryi małż. Konarskim od Mikołaja Pilipów się należącej, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 7 grudnia 1881 i 11 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 116 w Leśnikach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, iż takowa przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 68 zł. a. w. sprzedaną zostanie a każdy chęć kupienia mający wadyum w kwocie 6 zł. 80 ct. a w. przed licytacyą złożyć winien.

Gdyby w tych terminach połowa realności sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków licytacyjnych termin na dzień 19 stycznia 1882 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze, podatki zaś i inne ciężary w tutejszym urzędzie podatkowym.

Brzożany dnia 23 maja 1881.

(7849 1—3) **Edykt.**

L. 12162. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Mojżesza Leibę Rosena, że przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 476 zł. a. w, z pn. na rzecz K Kieslera wydanym, i ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Fischlerowi z zastępstwem adw. dra Katzenellenbogena doręczonym został, któremu nieobecny swą informacyę udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma, inaczej złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów dnia 2 listopada 1881.

(7754 1—3 **Edykt.**

L. 8960. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Kustrę, iż przeciw niemu Tomasz Sudoł wniósł pozew o zapłacenie 50 zł. w skutek którego do rozpraawy drobiazgowej na dzień 5 grudnia 1881 przed południem termin wyznaczono, z zawezwaniem, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi Franciszkowi Łabudzkiemu w Narcie Nowym środków do obrony udzielił, lub też innego zastępcę ustanowił i tut. sądowi oznajmił.

Nisko 29 października 1881.

(7847 1—3) **Edykt.**

L. 8144. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Wandzie Kępińskiej i Berowi Stadtfeldowi pto 24269 zł. a. w. z pn. dla dłużniczki Wandy Kępińskiej dla niewiadomego jej miejsca pobytu kuratora ad actum w osobie adwokata dra Łużeckiego z substytucyą adw. dra Holzera doręcza pierwszemu nie doręczoną jej dotąd uchwałę z dnia 2 kwietnia 1881 l. 2300 i uwiadamia o tem niniejszem Wandę Kępińską z tą uwagą, że i przyszłe w tej sprawie zapaść mające uchwały tak długo ustanowionemu kuratorowi doręczać będzie, dopóki ona swego obecnego pobytu miejsca sądowi nie oznajmi, lub swego pełnomocnika w Przemyślu nie wskaże.

Przemyśl dnia 27 lipca 1881.

(7801 1—3) **Edykt.**

L. 46932, C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem posiadaczy skradzionej na dniu 27 września 1881 ks Janowi Lazarewiczowi w Jarczowcach książeczki gal. kasy oszczędności Nr. 1143 na imię ks. Jana Lazarewicza wystawionej, na ogólną kwotę 1965 zł. 74 ct. w. a. opiewającej aby tę książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy od trzecio razowego ogłoszenia edyktu tem pewniej sądowi przedłożyli ileże takowa za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów dnia 22 października 1881.

(7657 1—3) **Edykt**

L. 5068. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i pobytu niewiadomą Maryannę Reklewską, tudzież jej nieznanych spadkobierców i prawonabywców do rąk kuratora adw. Jaroszа w Nowym Sączu, że Eustachy Reklewski właściciel dóbr Kruźlowy wyżnej podał o wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego w myśl §. 118 ust. hip. celem uznania za umorzoną intabulowanego w stanie biernym dóbr Kruźlowy wyżnej wykazem hip. l. 147 objętych w poz. Dom. 61 pag. 400 n. 19 on. resp. karty C. w poz. 8 sub. praes. 15 kwietnia 1828 l. 9482 na zasadzie transakcyi między Wojciechem i Teklą Reklewskiemi, a tychże dziećmi dnia 8 lipca 1828 zawartej, obowiązku Augustyna Reklewskiego zapłacenia siostrze swojej Maryannie Reklewskiej sumy 6080 złpol. 14 gr. z procentami od dnia 23 kwietnia 1827 bieżącemi z wezwaniem, aby w ciągu jednego roku z dniem 30 października 1882 się kończącego z pretensyami swojemi do powyższej wierzytelności z głosili się, ileże inaczej sąd obwodowy na żądanie właściciela dóbr Kruźlowy wyżnej na umożenie jak równej wykreślenie takowej z dóbr Kruźlowy wyżnież zezwoli.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz d. 24 września 1881.

(7837) **Obwieszczenie.**

L. 19305. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w numerze 14 czasopisma „Pracy" z dnia 29 października 1881 pod napisem „Ojcowie narodu a robotnicy" w ustępie od słów „Teraz ojcowie" do słów „oczekuj my tylko" dalej pod napisem. „Kongres socyalistyczny międzynarodowy w Kairze, (Chur)" w ustępach od słów: „Po sformułowaniu, do słów: „tego ucznia" i od słów: „Nie masz narodowości" do słów: „z caratem samodzierżczym" nakoniec pod napisem: „Różności" w ustępie od słów: „Nie potrzeba" do słów: „po panach spodziewać" zawiera znamiona zbrodni z §. 65, a. i występku z §. 300, 302 i 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 3 listopada 1881.

(7774) **Edykt.**

L. 10505. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecną Różę Jäckel że dnia 27 sierpnia 1881 przeciw niej nakaz zapłaty sumy 108 zł. 73 ct. w, a, z pn na rzecz firmy Tllin. Nessi Barberini wydanym i ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. Dr. Szydłowskiemu doręczonym został, któremu nieobecna swą informacyę udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Stanisławów 14 września 1881.

(7743) **Edykt.**

L. 14763. W masie rozbiorowej Herszа Düftlera w Czortkowie został przy wyborze dotychczasowy zawiadowca Dr. Czaczkowski zatwierdzony a Dr. Markstein tegoż zastępcą ustanowiono.

Tarnopol dnia 31 października 1881.

(7818 2—3) **Edykt.**

L. 4442. C. k. sąd powiatowy w Husiatynie w sprawie c. k. uprzyw. gal. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Reder o 1053 zł. 80 ct. czyni wiadomo że na dniu 12 grudnia 1881, o godzinie 9 przedpołudniem nastąpi sprzedarz realności dłużnika w Husiatynie pod l. 15 położonej.

Cenę wywołania czyni kwota 245 zł. wa.

Husiatyn d. 20 października 1881.

(7808 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3564. C. k. Sąd powiatowy w Radłowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Maltera w kwocie 2000 zł., odbędzie się w dniach 21. grudnia 1881, 26 stycznia i 27 lutego 1882 każdym razem o 10 rano, publiczna sprzedaż realności pod l. 230 w Radłowie Majera Maltera własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1980 zł., wadyum 200 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Radłów dnia 2. lipca 1878.

(7853) **Ogłoszenie.**

L. 409. Komisya hipoteczna ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Górka dnia 14 b. m. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Radłów 6 listopada 1881.

(7852 **Ogłoszenie.**

L. 4440. C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Głogów dnia 16 listopada 1881 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Głogów 1 listopada 1881.

(7817 2—3) **Edykt.**

L. 26518. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Pinkusa Herzoga kupca na Kaźmierzu w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Korytowskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. Dr. Artura Leo w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 17 listopada 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 12 stycznia 1882 w c k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konk unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na 15 lutego 1882 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski, co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli. którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 2 listopada 1881.

(7831 2 3) **Obwieszczenie.**

L. 3153. W dniach 6 grudnia 1881 10 i 24 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk. 70 subrep. 27 w Podbużu położonej dłużnika Anny Luciow i masy spadk. po Pyłypie Luciów własnej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 81 zł w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realnośc ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzeciem także niżej tejże sprzedaną będaie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków wtutejszej registrzaturze.

C. k. sąd powiatowy

Podbuż dnia 12 października 1881.

(7795 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3353. W dniach 1 grudnia, 29 grudnia 1881 i 9 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze jawnego przetargu realności nietabularnej pod l. konsk. 1 subr. 24 w Rachini położonej, dłużnika Jana Krzypowskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 243 zł. 66 ct. w. a z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwsych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa i wywołania 100 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina dnia 30 września 1881.

(7800 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2753. W dniach 6 grudnia 1881, 10 stycznia i 24 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kons. 71 subr. 106 w Urożu położonej, dłużnika Pawła Wołoszczu, recte ogrodnik własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 133 zł. 76 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż dnia 11 października 1881.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łezinskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw